

► Z POLICJI

Pijany włamywacz pomylił plebanię z przedszkolem

► s. 4

GAZETA **Jarocińska**

Nr 40 (1251) 3 października 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

► JAROCIN

Idą po władzę

► Kto chce zostać twoim radnym? Publikujemy nazwiska 70 osób, które już zdecydowały, że powalczą o mandaty w Radzie Miejskiej w Jarocinie. Kilka pojedynków zapowiada się bardzo ciekawie.

Czytaj na str. 14-15



MOŻNA
ANONIMOWO
ZADZWONIĆ
NA POLICJĘ

► s. 10

Żerków
**PAWŁOWICE
ODCIĘTE OD
ŚWIATA**

► s. 11

Jarocin
Dyrektorka
JOK-u odwołana
i podejrzana

► s. 3

Jaraczewo
**KILKU
DECYDUJE,
RESZTA
PRZYTAKUJE**

► s. 8

Jarocin
Piętnaście tysięcy
osób dzieliło
milion złotych

► s. 5

Powiat
**BYŁY PREZES
KIEROWNIKIEM
W DPS-IE**

► s. 15

Powiat
Dyrektor Ulatowski przekazał
obowiązki bez zbędnych czułości

► s. 12

Nowe Miasto
**PONAD TRZY PROMILE
PO SIÓDMEJ RANO**

► s. 4

Jarocin
Radny do wiceburmistrza: Jesteś
czerwonym populistą

► s. 7

Kotlin
KŁÓTNIA O CHODNIK I SIŁOWNIĘ

► s. 16



for Ekipa Jarocin

NASZA SONDA

jarocinska.pl

Czy w Jarocinie potrzebna jest nowa komneda policji?

48,9%

NIE

45,4%

TAK

5,7%

NIE WIEM

Oddano 1.174 głosy



Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 23 do 29 września

- Pracownik magazynowy - Manpower Group Sp. z o.o. (miejsce wykonywania pracy Tarnowo Podgórne)
- Kierowca C+E - Skarbek F.U.H. Jarocin
- Parkieciarz - PHU FLOOR D. Stiler Kotlin
- Pomocnik budowlany - Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Ustugowe - Władysław Skibiński Żerków
- Pracownik fizyczny - Akrim M. Staszak Raszewy
- Referent administracyjno-biuroowy - ZPM Biernacki Sp. z o.o. Golina
- Kierowca samochodu ciężarowego - Brukarstwo Ustugowe „Wald-Bruk” Waldemar Walczyk Komorze Przybysławskie
- Stolarz/modelarz - Paged Meble S.A. Jarocin
- Organizator sprzedaży internetowej - MS Moto Małgorzata Machowiak Szelejewo Pierwsze (Piaski)
- Pracownik biurowy - ST-INVEST Agnieszka Troińska Wilkowyja
- Malarz/płytkarz - „Sław-Bud” Sławomir Kobylski Bachorzew
- Sprzedawca na stacji paliw - P.T.H.U. „Betia” Tyrakowski Eugeniusz Łobez
- Kucharz - Firma Handlowo-Ustugowa Mirosława Celka - Sójka Jarocin
- Kierowca ciągnika siodłowego - „Irtans” Usługi Transportowe Marek Baranek Suchorzewko
- Sprzedawca w dziale wędliny - Belinda Sp. z o.o. Jarocin
- Stolarz meblowy - OTTO Polska Sp. z o.o. Poznań (miejsce wykonywania pracy Suchy Las)

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

liczba bezrobotnych	zarejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
2.828	82	46	19

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z okresu od 19 do 25 września)

Oprac. (ann)

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl

Dyrektorka JOK-u odwołana

Samuraj: Sami się już Platformowcy zwalniali :) Ha, ha Stawiam że w ostatnim dniu urzędowania Martuzalski zwolni Kostkę :)

propos: Koleżanka zwolniła koleżankę, coś Haniu źle dobierasz koleżanki.

PRAWDA: Wygrała konkurs. Nikt w jej skórze nie siedział ani nie czytał jej myśli. Wygrała a nie dostała w prezencie tak jak w Powiecie ?

Leon: Bronili ją do końca, do czasu kiedy prokurator zapukał do drzwi. Teraz będą mówili to nie my to K. Tylko nie wiedzą o jednym.... K. wszystko nagrywała. (...)

Freddy: Stanisław ! Czas na porządkę w 3. Jak z JOK-iem się posypało, to trudno. I tak wtopa, i tak. W Ze-

spole nr 3 zaczyna się zadyma na nowo! Nie ma szansy aby inaczej ją wygasic, aniżeli rozdzielic jedną stronę od drugiej. Ponieważ szkoła bez dzieci, a więc i rodziców, nie może istnieć, pozostaje jedyne wyjście! Wiesz dobrze jakie ! Im szybciej to pojmiecie tym lepiej dla Was. Jak masz odejść z urzędu zrób to z klasą i nie zostawiaj po sobie ... dobrze wiesz czego !!!

Jarocińskie Nagrania: Barbara to rockowa dziewczyna. Coś wyda. Archiwum w Jarocińskich Nagraniach jest spore. I.... Będzie! Będzie zabawa! Będzie się działo! I znowu nocy będzie mało. Będzie głośno, będzie radośnie Znowu przetańczymy Haniu całą noc!

Zachowano oryginalną pisownię, skróty pochodzą od redakcji

Więcej na ► s. 3

5 TOP

czyli najpopularniejsze artykuły na www.jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Zderzenie na krajowej „11”
2. Tabloid wyśmiewa władze Jarocina
3. Dyrektor JOK-u odwołana
4. Zderzenie dwóch aut
5. Po pijaku włamał się do przedszkola

jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



Radny w maluchu cieszył się jak dziecko

Jan Szczerba nie pierwszy raz dziękował swoim kolegom z rady powiatu za przebudowę drogi w Zalesiu, znanej jako „szczerbaniówka”. Do tej pory koalicję, która rządzi w powiecie, nazywał „złotą dziesiątką”. Tym razem jego wdzięczność wzniosła się na jeszcze wyższy poziom i „dziesiątkę” uznał za diamentową. Bardzo obrazowo opisywał też swój stan emocjonalny związany z zakończeniem upragnionego remontu drogi. - Wczoraj uroczysta jazda wozem, moim maluchem. Jeździłem po tej drodze i cieszyłem się jak małe dziecko. - Aż się paliwo nie skończyło - wtrącił Jarosław Łukasiewicz. - Tak, aż się paliwo nie skończyło - potwierdził Szczerba.

Radny został na dole

Kotliński radny i sołtys Parzewa w jednej osobie Stefan Taczala zna prawie każde miejsce w gminie Kotlin. Lubi wszędzie zajrzeć i wszystko wiedzieć. Gdy radni wizytowali Szkołę Podstawową w Kotlinie, Taczala na moment oderwał się od gminnych spraw. Po obejrzeniu sali gimnastycznej wszyscy poszli na górę, a on pozostał na dole i rozmawiał przez telefon. Koledzy postarali się, aby nieobecność radnego nie umknęła dziennikarce.



Krawiec zarabia 3 miliony

Na ostatniej sesji rady powiatu na jaw wyszła tajemnica Janusza Krawca, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Otóż okazało się, że praca w DPS-ie to dla szefa jarocińskich struktur PIS-u zajęcie wyłącznie hobbystyczne. Jaka jest prawda, zdradził radny Zbigniew Kuzdzał: - Teraz chciałem przedstawić, jak zarabiają ci najlepsi prezesi spółek państwowych. A więc tak: Janusz Krawiec, prezes Orłenu cieszy się 3-milionową wypłatą - ujawnił Kuzdzał. No tak, przy tym kilka tysięcy wypłaty z kasy DPS-u to pikuś.

Tabloid wyśmiał władze Jarocina

Wielka afera lub co gorsza wielka tragedia na naszym terenie są w stanie ściągnąć uwagę ogólnopolskich tabloidów. Tym razem stało się jednak inaczej. Bohaterami jednej z krajowych bulwarówek stali się w ubiegłym tygodniu mieszkańcy Żabich Worków w Witaszycach. Jak informowaliśmy w „Gazecie” - kilka tygodni temu sami otwarli świeżo wybudowaną drogę. I to właśnie przykuło uwagę tabloidu, a szczególnie fakt, że na imprezę nie zaproszono władz miasta. „Wiceburmistrz zawiedziony. Mikołaj Kostka chciał otworzyć drogę z burmistrzem i przedstawicielami inwestora. Mieszkańcy nie chcieli czekać na przedwyborczą szopkę władzy” - czytamy w dzienniku. Wieść gminna niesie, że w okolicy wykupiono cały nakład. Egzemplarz na pamiątkę nabył też wiceburmistrz Mikołaj Kostka, którego zdjęcie pojawiło się przy notatce.



Fot. Bartek Nawroci

JAROCIN ► BARBARA K. Z PROKURATORSKIMI ZARZUTAMI

Dyrektorka JOK-u odwołana i podejrzana

► Barbara K. nie jest już dyrektorką Jarocińskiego Ośrodka Kultury. W czwartek została w trybie natychmiastowym odwołana ze stanowiska. - *Uważamy, że naruszyła przepisy prawa, a konkretnie dyscyplinę finansów publicznych* - uzasadnia decyzję burmistrza jego zastępczyni Hanna Szalkowska. Prokuratura Rejonowa w Jarocinie postawiła byłej już dyrektorce zarzuty.

W ubiegłym tygodniu okazało się, że dyrektor K. wydała 55 tys. zł na nową sieć teleinformatyczną i serwerownię w JOK-u. Nie miała na to zabezpieczonych środków w budżecie, decyzję o realizacji inwestycji podjęła samodzielnie, a burmistrza poinformowała po fakcie, prosząc go jednocześnie... o wsparcie finansowe. - *Ta inwestycja nie była zaplanowana, nie było jej ani w projekcie planu finansowego, ani w planie na 2014 rok. Proszę sobie wyobrazić, co by było, gdyby każdy dyrektor podległej mi instytucji kultury czy szkoły postąpił podobnie* - tłumaczy odpowiedzialna za oświatę i kulturę zastępczyni burmistrza.

Nie ma na wypłaty

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, umowa na wymianę sieci teleinformatycznej i wykonanie serwerowni z jarocińską firmą Electronix System została podpisana przez Barbarę K. już w listopadzie ubiegłego roku z terminem realizacji do 30 sierpnia

2014. Płatności miały nastąpić w ratach. Informacje te potwierdza wiceburmistrz Szalkowska. - *Umowa była realizowana w 2014 roku, a dotacja podmiotowa dla JOK-u została wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem* - wyjaśnia.

19 września dyrektorka skierowała do burmistrza pismo. „*Wydatkowanie 55 tys. zł (...) pociąga za sobą konsekwencje w postaci braku pieniędzy na codzienną pracę Ośrodka i naraża na niebezpieczeństwo braku zabezpieczenia na wynagrodzenia dla pracowników*” - poinformowała K. Dodaje, że w serwerowni trzeba jeszcze założyć klimatyzację, na co potrzeba dodatkowych 2,5 tys. zł. Sytuację przedstawiła też zdezorientowanym radnym podczas komisji oświaty. - *To chyba niezgodne z przepisami. Nie wiem, czy to nie jest sprawa dla prokuratury* - zauważyła Bronisława Włodarczyk, przewodnicząca komisji rewizyjnej. W tym tygodniu kontrolę w JOK-u ma rozpocząć urząd miejski.

Czarne chmury od dłuższego czasu

K. kierowała JOK-iem od grudnia 2012 roku, kiedy podpisała 5-letni kontrakt. Od dłuższego czasu zbierały się nad nią czarne chmury. W marcu weszła w konflikt z pracownikami, kiedy zmieniła niektórym zakres obowiązków, zmniejszając wypłaty. Podwładni relacjonowali wtedy, że ich szefowa przychodzi do pracy po południu i kieruje załogą poprzez sms-y. Później pojawiły się poważniejsze zarzuty.

W piśmie skierowanym w kwietniu do Rady Miejskiej pracownicy sugerowali, że w JOK-u dochodzi do „nieprawidłowości w gospodarce finansowej” i z niektórymi osobami zawierane są umowy oparte na zawyżonych wartościach świadczonych usług.

Postępowanie przeciwko Barbarze K. prowadzi prokuratura. O co dokładnie jest podejrzana była już dyrektorka? - *Na razie nic na ten temat nie mogę powiedzieć. Sprawa jest rozwojowa*

- mówi Danuta Bernacik-Stepień, Prokurator Rejonowy w Jarocinie. Z była dyrektorką nie udało nam się skontaktować.

Nie wiadomo jeszcze, kto dalej pokieruje JOK-iem. K. nie miała swojego zastępcy. Burmistrz będzie musiał teraz ogłosić na stanowisko dyrektora konkurs, który prawdopodobnie zostanie rozstrzygnięty już po wyborczej zawierusze. - *Czas nie wybiera. Gdybyśmy wiedzieli o przeprowadzonej inwestycji, pewnie wcześniej burmistrz odwołałby panią dyrektor z pełnionej funkcji* - komentuje Szalkowska.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Na posiedzeniu komisji w czwartek radni usłyszeli od dyrektorki Barbary K., że zainwestowała ponad 50 tys. zł, których teraz brakuje w kasie JOK-u. Kilka dni wcześniej dowiedziała się o tym Hanna Szalkowska, zastępczyni burmistrza



OGŁOSZENIE

ROZBUDOWA ZAKŁADU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW JAROCIN

ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie zaprasza na:

EKO FESTYN

JAROCIN, RYNEK
4 października 2014, (sobota)

- JEDEN Z NAJNOWOCZEŚNIEJSZYCH ZAKŁADÓW W POLSCE
- NAJWIĘKSZA INWESTYCJA W REGIONIE (152 MLN PLN)
- ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW OD 235 TYS. MIESZKAŃCÓW
- PRODUKCJA ENERGII ELEKTRYCZNEJ I CIEPLNEJ Z ODPADÓW
- WIĘKSZY ODZYSK SUROWCÓW WTÓRNYCH

60 NOWYCH
MIEJSC PRACY

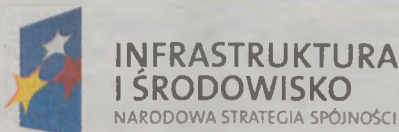
17:00 rozpoczęcie Eko Festynu

ok. 18:00 koncert gwiazdy:

Grzegorz Hyży



www.zgo-jarocin.pl



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



Projekt Rozbudowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów Jarocin współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

WIEŚCI KRYMINALNE

Uszkodził zamek, skradł pieniądze i biżuterię

Nieznany sprawca włamał się w niedzielę do domu jednorodzinnego na ul. Słowackiego w Kotlinie. Złodziej wykorzystał moment, gdy w domu nie było nikogo, uszkodził zamek w drzwiach wejściowych i wszedł do wnętrza budynku. Rabuś skradł 2 tys. zł oraz złotą biżuterię. Włamania dokonano w godz. od 10.00 do 15.30.

Zatrzymany ze środkami odurzającymi

27 września na osiedlu Rzeczpospolitej w Jarocinie policjanci zatrzymali 32-latkę gm. Jarocin. Mężczyzna miał przy sobie susz roślinny marihuany.

Jechali z promilami

28 września na ul. Kolejowej w Witaszycach skontrolowano rowerzystę. Maciej C. z gm. Jarocin nadmuchał 2,8 promila alkoholu.

Tego samego dnia na al. Niepodległości w Jarocinie sprawdzono Witolda R. z gm. Jaraczewo. Kierowca samochodu marki Rover miał 0,6 promila alkoholu.

Po kielichu wjechał w ogrodzenie

Martyn S. z gm. Jaraczewo wsiadł po alkoholu za kierownicę hondy. W Górze na ul. Dworcowej zatrzymał się na ogrodzeniu Domu Dziecka. Wysiadł z auta i uciekł z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze ustalili, kto kierował pojazdem. Zatrzymali uciekiniera. - *Mężczyzna stwierdził, że się oddalił, bo wcześniej wypił alkohol* - opowiada Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W jego organizmie było 0,7 promila. Miał zakaz kierowania samochodami.

Do zdarzenia doszło 25 września o godz. 17.25.

Ze złamaniami w szpitalu

68-letni jarocinianin trafił do szpitala, po tym jak został potrącony przez samochód. Wypadek wydarzył się w piątek na ul. Hallera w Jarocinie. Jak ustaliła policja, kierowca peugeota boxera potrącił mężczyznę prawidłowo przechodzącego przez pasy. Pieszy trafił do szpitala ze złamaniami kości piszczelowej i strzałkowej lewej nogi oraz złamaniem pięty prawej nogi. 68-letni sprawca wypadku z powiatu kościańskiego był trzeźwy.

Ponad trzy promile po siódmej rano

Miał 3,1 promila alkoholu w organizmie i w takim stanie jechał motorem.

Kompletnie pijanego uczestnika ruchu policjanci namierzili na krajowej „11” pomiędzy Cielczą a Mieszkowem. 56-letni Marian Ś. z powiatu średzkiego nadmuchał 3,1 promila alkoholu. Nietrzeźwego kierowcę jednoślada zatrzymano w poniedziałek o godzinie 7.25.

(era)

Pijany włamywacz pomylił plebanię z przedszkolem

▶ Miał 2,5 promila. W takim stanie chciał włamać się na plebanię w Cielczy. W pijadzkim zwidzie pomylił budynki i wtargnął do przedszkola. Efekt? Został zatrzymany przez policję.

We wtorek po godzinie 18.00 policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu w Cielczy. Jeden z mieszkańców wioski widział, jak mężczyzna wchodzi przez okno do przedszkola. Dyżurny policji wysłał na miejsce trzy patrole. Jako pierwsi dojechali funkcjonariusze jarocińskiej drogówki, którzy zauważyli wyskakującego przez okno rabusia. - *Po krótkim pieszym pościgu, tuż za budynkiem szkoły, włamywacz wpadł w ręce mundurowych. Jak się okazało, 29-letni mieszkaniec Jarocina był kompletnie pijany* - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W jego organizmie stwierdzono 2,5 promila alkoholu. - *Na pytanie poli-*



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

cjantów, po co włamywał się do przedszkola, mężczyzna bez wahania przyznał, że po prostu pomylił budynki. Jego celem miała być pobliska plebania. Jednak o swojej pomyłce zorientował się dopiero po wejściu do środka i wystroju wnętrza - dodaje policjantka. Wskoczył przez wybitą wcześniej szybę, a chwilę później był już w rękach policjantów. Pijany złodziej został przewieziony na komendę. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut włamania. Przyznał się do popełnienia przestępstwa.

Włamywacz kiepsko zlustrował teren. Od września w dawnym budynku plebanii działa Niepubliczne Przedszkole „Tęcza”. (era)

Podszyła się pod NFZ, okradła 70-latkę

Po Jarocinie grasuje kobieta, która podaje się za pracownika Narodowego Funduszu Zdrowia. Proponuje badania, po czym okrada starsze osoby.

Taki scenariusz oszustka zastosowała wobec 70-latki. Zapukała do jej mieszkania w kamienicy na ul. Targowej w Jarocinie. Podała się za przedstawicielką Narodowego Funduszu Zdrowia. - *Zaproponowała badania i masaże. Kazala jarociniance zdjąć biżuterię. Nawet wykonała jakieś badanie* - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Gdy lokatorka poszła do innego pomieszczenia, trefna przedstawicielka NFZ opuściła mieszkanie. 70-latka zorientowała się, że zabrała jej złote kolczyki. Jarocinianka poinformowała o zdarzeniu policję. Kiedy sprawdziła dokładnie mieszkanie, okazało się, że zginął też portfel, w którym było 7 tys. zł. Policja apeluje, aby nie wpuszczać do mieszkań nieznanych osób.

(era)

Obezwładnił i zatrzymał złodzieja, a sam się „poodzierał”

W poprzednim numerze „Gazety” w notatce pt. „Zatrzymał złodzieja, który go okradł” pisaliśmy o 30-latku, który przyszedł do kolegi, żeby naprawić internet. Wyszedł z komputerem, dwoma zegarkami i telefonami komórkowymi. Za policją podaliśmy, że rabusia zatrzymał pokrzywdzony.

Tymczasem do redakcji zgłosił się jarocinianin i poinformował, że to on ujął złodzieja, ale nie jest osobą pokrzywdzoną. Z relacji naszego czytelnika wynika, że razem z żoną i dzieckiem wybrał się na wycieczkę rowerową. Kiedy jechali ulicą Gliniki w Jarocinie, cyklista zwrócił uwagę na mężczyznę idącego w kapturze na głowie. - *Na-*

gle zatrzymuje się taksówka, wysiadł z niej facet o kulach i krzyczy: „Złodziej, złodziej”. Z auta wyskoczył również kierowca i krzyczy: „Łapać złodzieja”, a ten facet w kapturze zaczyna uciekać - opowiada jarocinianin, który ruszył za biegnącym mężczyzną. - *Dogoniłem go pod McDonaldem, gdzie rzuciłem go na glebę, razem z tym rowerem i potworze poodzierałem się do krwi. Bark miałem wybity. Obezwładniłem faceta* - relacjonuje nasz rozmówca. Jego żona zadzwoniła na policję. Po paru minutach przyjechał radiowóz i zatrzymał poszukiwanego od kilku dni 30-latka.

(era)

Wyłudzała od starszego małżeństwa pieniądze na chorą córkę

▶ Ponad 66 tys. zł wyłudziła od starszego małżeństwa 46-latka. Kobieta namówiła ich do zaciągnięcia pożyczek w bankach, bo potrzebowała pieniędzy na leczenie chorej córki.

Jarocińska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 46-letniej mieszkance powiatu jarocińskiego. Kobieta jest podejrzewana o dokonanie szeregu oszustw. Śledczy ustalili, że w okresie od czerwca do października 2008 r. oraz we wrześniu i październiku 2009 r. oskarżona namówiła znajome małżeństwo do zaciągnięcia dziewięciu pożyczek gotówkowych i przekazania jej uzyskanych pieniędzy. Deklarowała, że będzie spłacać zobowiązania. - *W opisie czynu zaznaczo-*

no, że oskarżona wprowadziła w błąd przedstawicieli banku poprzez nakłonienie pokrzywdzonych do zatajenia rzeczywistych, wcześniej przedstawionych, okoliczności uzyskania pożyczek. W wyniku opisanych działań oskarżona doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonych, a także udzielające pożyczek banki - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Seniorzy jednorazowo brali kredyty w wysokości od 2.900 do 11.700 zł. Za namową

oskarżonej łącznie pożyczili ponad 66 tys. zł. Oszustka schorowanemu małżeństwu, w wieku 68 i 76 lat, tłumaczyła, że potrzebuje pieniądze na leczenie córki. Przy składaniu wniosków o udzielenie pożyczek były wykorzystywane dokumenty pokrzywdzonych, w tym dotyczące uzyskiwanych przez nich emerytur. Mieszkanca powiatu jarocińskiego wcześniej była już karana za oszustwa. Kobiecie grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(era)

Skradł dwie wiatrówki, telefon i pieniądze

Przyszedł do domu nowo poznanego znajomego i go okradł. Teraz grozi mu do 5 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło 2 września w jednym z domów jednorodzinnych na osiedlu Ługi. Jarocinianin zaprosił do swojego domu mężczyznę, którego niedawno poznał w jednym z lokali. Kiedy gość opuścił dom, jego właściciel zauważył, że zniknęły dwie wiatrówki, śrut do tej broni, telefon komórkowy oraz 200 zł. - *O ile ustalenie tożsamości sprawcy kradzieży nastąpiło bardzo szybko, o tyle zatrzymanie podejrzanego o kradzież 32-latka było utrudnione z uwagi na brak stałego miejsca jego pobytu* - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze pozyskali informację, że mężczyzna może mieszkać na terenie Koźmina Wielkopolskiego. - *Gdy mieli już stuprocentową pewność co do miejsca, w którym 32-latek przebywa, udali się pod ustalony adres* - dodaje rzeczniczka. Policjanci zatrzymali zaskoczonego mężczyznę, a po przeszukaniu zajmowanego mieszkania odnaleźli większość skradzionego łupu. 32-latek zdążył wydać już pieniądze. Mężczyzna odpowie za kradzież. Grozi mu za to 5 lat więzienia. (era)

▶ OGŁOSZONO WYNIKI GŁOSOWANIA W JAROCIŃSKIM BUDŻECIE OBYWATELSKIM

Piętnaście tysięcy osób dzieliło milion złotych

- *To moment szczególny. Dzisiaj otwieramy nową erę historii samorządu jarocińskiego* - powiedział burmistrz Jarocina, Stanisław Martuzalski, na chwilę przed ogłoszeniem wyników głosowania mieszkańców gminy w Jarocińskim Budżecie Obywatelskim.

- *Udział wielu tysięcy jarociniaków w budżecie obywatelskim daje nam pewność, że tą drogą należy dalej kroczyć* - dodał. Włodarz podziękował wszystkim osobom, które przyczyniły się „do tego sukcesu”.

Jak poinformował, w tegorocznym budżecie obywatelskim oddano

15.001 (przez internet - 3.249 głosów, przy pomocy ankiet konsultacyjnych - 11.752). Ważnych głosów było 14.293. W kategorii projektów o wartości do 50 tys. zł wygrało „Miejsce spotkań nad zalewem w Roszkowie”, nato-

miast w kategorii projektów o wartości powyżej 50 tys. zł - „Kropla bez kitu! Woda dla uczennic i uczniów w szkołach”. W sumie z JBO zrealizowanych zostanie 7 pomysłów o łącznej szacunkowej wartości blisko 1 mln zł.

Po ogłoszeniu wyników dokonano przecięcia wstęgi na nowym boisku do rugby przy ul. Maratońskiej w Jarocinie, które zrealizowane zostało dzięki ubiegłorocznemu pilotażowi budżetu obywatelskiego.

(kg)

▶ W KATEGORII PROJEKTÓW O WARTOŚCI POWYŻEJ 50 TYS. ZŁ ZREALIZOWANE ZOSTANĄ

1. Karol Górski, Mariusz Taczała
Kropla bez kitu! Woda dla uczennic i uczniów w szkołach.
Szacunkowa wartość: 66.000 zł (1.259 głosów)

Projekt zakłada wyposażenie gminnych szkół w dystrybutory wody typu fontanna. Urządzenia te podłącza się bezpośrednio do sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej, a dzięki zamontowanym filtrom woda, którą otrzymują uczniowie, jest zawsze czysta, świeża i zdrowa. Rozwiązanie to jest wygodne, ekologiczne i tanie.

2. Zarząd Osiedla nr 15 „Polna” Gminy Jarocin
Budowa ul. Zagrodowej w Jarocinie.
Szacunkowa wartość: 600.000 zł (1.138 głosów)

W ramach projektu zostanie wykonany ciąg pieszo-jezdny z kostki brukowej na odcinku 500 m wraz z kanalizacją deszczową, zaopatrzone w zjazdy do posesji i progi zwalniające, oraz ciąg pieszo-rowerowy o szerokości ok. 6 m o nawierzchni ścieralnej z kostki brukowej.

3. Edmund Florczyk
Modernizacja wokół placu zabaw oraz boiska sportowego na os. Polna wraz z rekultywacją nawierzchni/murawy.
Szacunkowa wartość: 55.000 zł (1.065 głosów)

Projekt przewiduje ułożenie chodników z kostki brukowej, prowadzących do placu zabaw, montaż ławek wzdłuż boisk do gry w piłkę koszykową i siatkową, przystosowanie boiska do gry w piłkę siatkową do gry w tenisa ziemnego oraz rekultywację murawy na boisku do piłki nożnej poprzez ponowną uprawę i siew trawy.

▶ W KATEGORII PROJEKTÓW O WARTOŚCI DO 50 TYS. ZŁ ZREALIZOWANE ZOSTANĄ

1. Polski Związek Wędkarski
Koło Jarocin Miasto
Miejsce spotkań nad zalewem w Roszkowie.
Szacunkowa wartość: 40.000 zł (1.224 głosy)

W ramach projektu zostanie utwardzony teren pod miejsca postojowe oraz ustawione zostaną kilka wiat z ławkami i stołami. Przewidziane jest też miejsce do grillowania. Stworzy to możliwość bezpiecznego pozostawienia pojazdów oraz przygotowania posiłków podczas spędzania wolnego czasu nad zalewem.

2. Ryszard Żyto
Budowa promenady wzdłuż Lubieszki w Golinie (od ul. Mostowej do kładki przy kościele).
Szacunkowa wartość: 48.500 zł (954 głosy)

Projekt zakłada budowę spacerowej promenady nad rzeką Lubieszka w Golinie, poprzez budowę chodnika z kostki brukowej (na podsypce cementowo-piaskowej) o szerokości 1,5 m na odcinku ok. 100 m, obsianie skarpy trawą i uporządkowanie okalającego rzekę terenu.

3. Łukasz Krawczyk
Przebudowa skrzyżowania ul. Kościuszki - aleja Niepodległości - Poznańska.
Szacunkowa wartość: 50.000 zł (779 głosów)

Projekt zakłada reorganizację ruchu na skrzyżowaniu ul. Kościuszki z al. Niepodległości, polegającą na zmianie przeznaczenia pasów ruchu ul. Kościuszki, od wysokości Urzędu Skarbowego w kierunku ul. Poznańskiej. Dotychczasowy prawy pas pozwala na jazdę w prawo oraz prosto, natomiast lewy pas - wyłącznie w lewo. Zmiana ma polegać na umożliwieniu jazdy prosto również z lewego pasa oraz - po zjechaniu ze skrzyżowania - natychmiastowy zjazd na prawy pas.

4. Karolina Jerszyńska-Filipczak
Sygnalizacja świetlna przy przejściu dla pieszych przy ul. Wrocławskiej.
Szacunkowa wartość: 50.000 zł (685 głosów)

Projekt zakłada montaż sygnalizatora świetlnego dla pieszych (na wysokości ul. Wrocławskiej 63) z przyciskiem „na żądanie” bądź działającego samoistnie.

OGŁOSZENIE

Urodzona jarocinianka. Mieszka w Wilkowyi.
Mama trójki dzieci. Babcia 2-letniej Natalki.
Studiuje w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej.
Prowadzi własną działalność gospodarczą.
Członkini kilku lokalnych stowarzyszeń:
Stowarzyszenia Wilkowyja nad Lutynią,
Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi Radlin i Kąty,
OSP Wilkowyja,
a także Stowarzyszenia Polska - Francja - Europa.

Od 2007 roku radna Rady Miejskiej w Jarocinie.
Przez ten czas była członkiem wszystkich komisji rady: oświaty, rewizyjnej i rozwoju.
Od 2012 roku Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Jarocinie.

KATARZYNA SZYMKOWIAK

kandydatka na
BURMISTRZA JAROCINA



INFORMACJE



Marcin Jantas,
prezes spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie

„W sytuacji, kiedy nie ma pieniędzy na zabezpieczenie stu procent potrzeb medycznych społeczeństwa, wymyślono koleżki. Słyszymy na przykład, że na endoprotezę trzeba czekać dwa, trzy lata. Jeśli każda taka endoproteza kosztuje 15 tysięcy złotych i jeśli komuś, kto jej potrzebuje, założymy ją nie dzisiaj, tylko za rok, to te 15 tysięcy wydamy za rok, a nie dzisiaj.”

14

W rodzinach w gminie Nowe Miasto występuje zjawisko przemocy

▶ KONKURS NA NAJPOPULARNIEJSZEGO RADNEGO

Jedni rymują, inni wymieniają zasługi

▶ Do redakcji co tydzień spływają kolejne zgłoszenia w konkursie na Najpopularniejszego Radnego Ziemi Jarocińskiej. Jak głosujący uzasadniają swój wybór?



Andrzej Skrzypczak

Katarzyna Szymkowiak

Lechosława Dębska

Andrzej Stachowiak

Ryszard Kołodziej

Bronisława Włodarczyk

Część osób oddających głos na radnych odkrywa przed „Gazetą” swój talent poetycki, inni po prostu wymieniają zasługi i zalety swoich ulubieńców z poszczególnych samorządów.

Małgorzata Orpel z Siedlemina sześciogłosowcem wychwalała jarocińskiego radnego Andrzeja Skrzypczaka w następujących słowach: „*To nasz Radny Andrzej tak się bardzo stara, żeby coś złatwić - trudno co niemiara. Lecz On w gminie puka, stuką z każdej strony, za to koło szkoły pozbruk położony! Mamy też boisko do kopania w piłę, a nasz patron szkoły obdarza Andrzeja w siłę. Salę wiejską budujemy, widać, że lepiej żyjemy!*”

Zalety Skrzypczaka w rymowanej formie przedstawiła także Klaudia Orpel. Jeśli zbieżność nazwisk nie jest przypadkiem, talent do składania rymów obie panie mają w genach. „*Ma*

nasz Radny Andrzej ukryte ambicje, żeby tu złatwić większe inwestycje. Jest człowiek uparty, na przeróżne cele, więc mu dopomóżmy Drodzy Przyjaciele. Jest już oświetlenie, działki pod budowę, chodniki przy parku, mostek na zalewie. Więc Siedleminiaczy ucieśz się szczerze, gdy Andrzej nagrodę dla siebie odbierze!”

Dla głosujących często liczy się asertywność czy efektywność pracy samorządowców. Zwraca na to uwagę m.in. Ewa Guździol. „*Dla Jana Barańskiego nie ma nic niemożliwego. Gdy go w gminie nie słuchają, w „jarocińskiej” przedstawiają. Jak nie drzwiami, to oknami zawsze wejdzie z potrzebami. Taki radny to jest skarb, wyróżnienia jest więc wart*” - czytamy na jednym z kuponów konkursowych.

Na poważnie o konkretach

Duża grupa głosujących podchodzi do sprawy z pełną powagą

i kolejno wymienia, co ich urzekło w poszczególnych radnych. „*Bardzo dobry samorządowiec*” - pisze Zbigniew Kaczmarek o Katarzynie Szymkowiak i dodaje: „*Chętna do pracy społecznej, uczynna, miła, uczciwa, zaradna, słuchająca głosu wyborców, pomocna w radzie i PSL, sympatyczna, układna koleżanka, można na nią liczyć, ma swoje zdanie i głos*”.

Zalety Lechosławy Dębskiej wymienia Aleksandra Korczyńska: „*(...) to osoba inteligentna, taktowna, wyrozumiała; ciesząca się zasłużonym autorytetem ludzi. To osoba o szerokich horyzontach, podchodzi z szacunkiem do każdego człowieka i jego prawa do wyrażania poglądów. Daje sobie świetnie radę na zajmowanym stanowisku. Wrażliwa, dobra, stara się pomóc każdemu, kto tej pomocy potrzebuje.*”

Na sukcesach Bronisławy Włodarczyk sprzed lat skupia się Ma-

ciej Krzaczkowski, który pisze: „*Pani Radna Bronia to wspaniały pedagog, nauczyciel j. francuskiego. Poznałem ją jako uczeń SP nr 2 w Jarocinie, podczas nauki francuskiego. Nauczyła władać francuskim wielu komunistów i zaszczerpiła miłość do romanistyki wielu ludziom. Obecnie merytoryczna Radna*”.

Niektórzy zwracają także uwagę na niewdawanie się w „układy”. Na przykład Mieczysław Sip, który głosuje na Ryszarda Kołodzieja. „*Jest profesjonalny, zaangażowany i obiektywny. Zna problemy lokalnej społeczności. Aktywnie pracuje na rzecz miasta i gminy. Nie wchodzi w lokalne układy, przez co cieszy się wielkim społecznym zaufaniem*” - uzasadnia swój wybór czytelnik.

Zdarzają się także kupony z głosem w ramach podziękowań za udzieloną pomoc. Na taki krok zdecydo-

wała się Irena Konarzewska, która zagłosowała na Andrzeja Stachowiaka: „*(...) udzielił bezinteresownej pomocy, kiedy zakopałam się skuterem elektrycznym (...) w muldach piaskowych rozkopanego lasu żerkowskiego. Bardzo szybko i sprawnie przewiózł mnie do domu w Raszewach*”.

Krótko, ale dobitnie

Zdarzają się i tacy, którzy w jednym zdaniu uzasadniają swój wybór. Przykładem jest komentarz Katarzyny Kruszczyk, który wygrał w ostatnim tygodniu: „*Królowa jest tylko jedna!*” - tak głosująca oceniła pracę Danuty Maćkowiak.

Edmunda Kowalczyka, który prowadzi w plebiscycie, wiele osób podsumowuje jednym zdaniem. „*Działacz społeczny, często występuje w imieniu wyborców*” - pisze Ireneusz Jankowski. „*Do zgody, jak ryba do wody*” - ocenia Stanisława Florczak. (seb)

▶ PLEBISCYT „GAZETY JAROCIŃSKIEJ” - NAGRODA CO TYDZIEŃ

Wybierz radnego, WYGRAJ 100 zł

NAJPOPULARNIEJSZY RADNY 2014

Trwa plebiscyt na Najpopularniejszego Radnego Ziemi Jarocińskiej. Aby oddać głos na swojego ulubieńca, trzeba wypełnić kupon zamieszczony poniżej.

W tym tygodniu nagrodę główną, czyli 100 zł wygrywa Zbigniew Kaczmarek z Jarocina. Zwycięzca zagłosował na Katarzynę Szymkowiak. W uzasadnieniu napisał: „To jest właśnie królowa (...) wielki społecznik i pomocna dłoń.”

Do tej pory oddano 111 głosów na szesnastu radnych. Kolejny tydzień na prowadzeniu utrzymuje się Edmund Kowalczyk z gminy Jaraczewo. Drugie miejsce zajmuje Danuta Maćkowiak (gm. Jarocin). Trzeci jest Ryszard Kołodziej (gm. Jarocin). Wreszcie oddano głos na radnego powiatowego. Pierwszy uznaniem wśród wyborców cieszy się Teodor Grobelny.

PO PIĘCIU TYGODNIACH PLEBISCYTU PROWADZĄ:
• Edmund Kowalczyk • Danuta Maćkowiak

REGULAMIN
Co tydzień (do 24 października) publikujemy w gazecie kupon, na którym można wskazać ulubionego radnego oraz uzasadnić swój wybór. Każdego tygodnia nagradzamy najlepsze uzasadnienie. Kupony bez uzasadnień będą uwzględnione w plebiscycie, ale nie mają szans na wygranie 100 zł. Kandydatem do tytułu Najpopularniejszego Radnego może być wyłącznie osoba pełniąca obecnie funkcję radnego gminy Jarocin, Jaraczewo, Kotlin, Żerków, Nowe Miasto lub powiatu jarocińskiego (patrz karta obok kuponu). Tytuł „najpopularniejszego” otrzyma jedna osoba z każdego wymienionego samorządu, ta, która uzyska najwięcej głosów. Głosować można wielokrotnie, pod warunkiem wpisania nazwiska kandydata na oryginalnym kuponie „Gazety” Kandydat - radny, który zdobędzie największą ilość głosów, w nagrodę otrzyma podwójną darmową reklamę w „Gazecie” o wymiarach 98x181 mm. Kupony można składać w siedzibie redakcji „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w biurze ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21) oraz w punktach składania ogłoszeń drobnych w Jaraczewie (ul. Kaliska 4a), Kottlinie (ul. Rybnickiej 1g), Nowym Mieście (ul. Pasmańska 40) i Żerkowie (Rynek 7).

KOTLIN

Dariusz Józefiak
Czesław Moch
Bogdan Pacholak
Maciej Skowron
Czesław Smoliński
Jerzy Szymczak
Szczerpan Szymczak
Włodzimierz Szymkowiak
Krzysztof Szyszka
Stefan Taczala
Miroslaw Twardowski
Jolanta Urbaniak
Radosław Wałkiewicz
Grzegorz Warmuz
Zdzisław Wodniczak

ŻERKÓW

Grzegorz Andraszak
Krzysztof Augustyniak
Jan Barański
Benedykt Bocian
Wincenty Bogaczyk
Bogdan Bożewicz
Barbara Królak
Zdzisław Paluszkiwicz
Wojciech Raś
Robert Rogacki
Maria Softysiak
Andrzej Stachowiak
Janusz Szóstek
Piotr Tomczak
Barbara Urbańska

JARACZEWO

Teresa Bońska
Marek Grobelny
Marian Grzeszkowiak
Edmund Kowalczyk
Jacek Kryszak
Teresa Magda
Roman Matuszak
Stefan Pawlak
Barbara Pielucha
Krystian Piniewski
Roman Skrzypczak
Ilona Smolarek
Ignacy Slangret
Tomasz Twardowski
Zofia Wiśniewska

NOWE MIASTO

Ewa Andrzejewska
Marek Banaszak
Artur Borkowski
Janusz Janicki
Zofia Kędziara
Alicja Kryszak
Agnieszka Ławniczak
Wiesława Miśkiewicz
Marek Mroziński
Jacek Nycze
Mariusz Paszek
Wincenty Pawelczyk
Julia Rzepka
Juliusz Twardowski
Zenon Wojciechowski

JAROCIN

Rajmund Banaszyński
Józef Baumann
Mariusz Cypryan
Lidia Czechak
Lechosława Dębska
Robert Kaźmierczak
Ryszard Kołodziej
Ireneusz Lamprecht
Danuta Maćkowiak
Marzena Michalak - Piękna
Zdzisława Pilarczyk
Marcin Pórolniczak
Marek Przymusiński
Krzysztof Roszak

POWIAT JAROCIŃSKI

Bogdan Bednarek
Hanna Czerniak
Miroslaw Drzazga
Andrzej Dworzyński
Kasper Ekert
Teodor Grobelny
Tomasz Kosiński

Zbigniew Kuzdzał
Walenty Kwaśniewski
Maria Lisiecka
Jarosław Łukasiewicz
Marian Matkowski
Karol Matuszak
Zygmunt Meisnerowski

Andrzej Skrzypczak
Katarzyna Szymkowiak
Marek Tobolski
Jerzy Walczak
Grzegorz Wasielewski
Andrzej Weber
Bronisława Włodarczyk

Jan Szczerbań
Rafał Trybek
Jerzy Woiski
Benedykt Wróbel
Julian Zegar



Oddaję głos na:

WYBIERZ, WYPEŁNIJ, WYGRAJ 100 zł

KUPON
GAZETA
Jarocińska

IMIĘ I NAZWISKO RADNEGO

SAMORZĄD

UZASADNIENIE

DANE GŁOSUJĄCEGO

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 833).

3.391

oświadczeń - decyzji o wyborze OFE wpłynęło do Inspektoratu ZUS w Jarocinie



Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina (podczas wręczenia awansów wojskowych)

„Wielu z was służyło tutaj, w naszej jednostce, jednostce najlepszej, bo jedynej w naszej armii.”

INFORMACJE

JAROCIN ► RADNY PSL-U MARCIN PÓŁROLNICZAK DOSADNIE DO WICEBURMISTRZA MIKOŁAJA KOSTKI

Radny PSL-u Marcin Półrolniczak zasłynął w kończącej się kadencji z dosadnych wypowiedzi. Rok temu na ratuszowym korytarzu zagroził przewodniczącemu klubu opozycji Rajmundowi Banaszyńskiemu, że może „co najwyżej dostać w sznupę”. Na wrześniowej sesji nadzwyczajnej peeselowiec najpierw starał się wygasić rosnące z każdą chwilą emocje, które wywołał temat zakupu kamery dla Muzeum Regionalnego w Jarocinie. - *Wojna, wojna, wojna. Nawet nie chce się gadać. Jeden mówi, że jest „skazany za sukces”, drugi za przestępstwo, trzeci chce kamerę pożyczyć, czwarty nie chce. Ludzie! Dwa miesiące zostały. Naprawdę. Dajcie sobie spokój* - apelował w swoim stylu szef klubu PSL-u.

Po tej wypowiedzi radny chciał na chwilę wyjść z sali sesyjnej. Kiedy przechodził obok stołu, za którym siedzą zwykle zastępcy burmistrza, usłyszał - jak potem powiedział „Gazecie” - słowo „populista”. Półrolniczak od razu podszedł do mównicy, włączył mikrofon i przerwał wypowiedź, będącej akurat przy głosie, radcy prawnej. - *Pani przewodnicząca, ja bym prosił o uspokojenie pana burmistrza* - mówił radny, a cała sala spojrziała

Jesteś zwykłym czerwonym populistą



w jego kierunku. - *Ja sobie nie życzę panie burmistrzu takich słów pod moim adresem. Mikołaj Kostka udawał, że „nic się nie stało” - Ale jakich słów? - bagatelizował pod nosem. - Panie burmistrzu pan sam słyszał, co pan przed chwilą powiedział. Nie życzę sobie. To pan jest zwykłym populistą. Zwykłym czerwonym populistą* - rzucił nerwowo radny i wyszedł z sali. Kostka, lekko zakłopotany, próbował ratować sytuację śmiechem.

„Gazeta” zapytała, czy rzeczywiście czuje się „czerwonym populistą”? - *Jest pozytywna informacja dla mieszkańców. Przyszły środki na budowę ul. Zacisznej w Jarocinie. Mieszkańcy będą mogli się cieszyć dużą inwestycją drogową. To jest najważniejsza informacja* - próbował uciekać od odpowiedzi. „Gazeta”: - *Na sesji pan radny Półrolniczak nazwał pana „czerwonym populistą”. - Zaapelowałem, żeby było mniej populizmu, a więcej merytoryki. To się tej radzie przyda. Pewne sformułowania radnego były populistyczne, a nie merytoryczne* - stwierdził w końcu wiceburmistrz. - *Po lewej stronie mam serce, czuję się lewicowcem, więc nie obraża mnie to sformułowanie.*

(nba)

► KOLEJNA KONFERENCJA PRASOWA JAROCIŃSKIEJ LEWICY

SLD POdzielony?

Zwołana przez Krzysztofa Kłosowskiego konferencja prasowa odbyła się w nowej siedzibie jego biura poselskiego przy ul. Śródmiejskiej 14 w Jarocinie (II piętro). Parlamentarzysta poinformował, że wznawia po wakacjach bezpłatne porady prawne. Prawnik będzie przyjmował w jego biurze w każdy czwartek w godz. od 12.00 do 16.00. Z kolei w każdy poniedziałek od 10.00 do 16.30 poselski dyżur będzie pełnił Kłosowski.

W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczył też Mikołaj Kostka, wiceburmistrz Jarocina, który ogłosił, że kandydaci SLD wystartują do Rady Miejskiej w Jarocinie z list KWW Stanisława Martuzalskiego i - jak dodał - udzielił poparcia obecnie urzędującemu burmistrzowi. W wyborach do rady powiatu, w których nie będą obowiązywały okręgi jednomandatowe, lewicowe kandydatki i lewicowi kandydaci wystartują z KKW SLD Lewica Razem. - *Sojusz Lewicy Demokratycznej*

jest do tych wyborów bardzo dobrze przygotowani. Swoją jakość kandydatów i list potwierdziliśmy w 2010 roku, wprowadzając do rady miejskiej trzech bardzo dobrych radnych, a do Rady Powiatu Jarocińskiego także trzech radnych, którzy swoim doświadczeniem i pracą pokazali, że zasłużyli na głos wyborców - zapewniał Mikołaj Kostka, przewodniczący Rady Powiatowej SLD. Poinformował, że minimalnym planem w nadchodzących wyborach jest powtórzenie tego wyniku. - *Mamy dobry zespół ludzi, których pod koniec września pokażemy opinii publicznej* - dodał Kostka. Zapowiedział, że już wkrótce ogłoszony zostanie program wyborczy. Na pytanie dziennikarza, czy zostanie skopiowany z Tarnowa, zaprzeczył. - *Odbieram to jako bardzo życzliwą uszczuplność. Skopiowany nie będzie z Tarnowa, bo z Tarnowa dotyczył miasta, a teraz mówimy o powiecie, więc nie ma możliwości skopiowania.*

Wiceburmistrz odniósł się też do panujących opinii, że jarocińska lewica straciła wyrazistość od czasu, gdy został on zastępcą Stanisława Martuzalskiego z PO, a jego miejsce zajmie poseł Krzysztof Kłosowski. - *Ta konferencja pokazuje, że mamy zamiar mówić jednym głosem i wspólnie działać* - przekonywał. Jednak po ukazaniu się relacji ze spotkania na portalu jarocinska.pl, poseł Kłosowski przysłał wyjaśnienie, w którym wyraźnie zaznaczył m.in. że „na spotkaniu przed konferencją prasową, w którym uczestniczył poseł Leszek Aleksandrak, przewodniczący Wiesław Szczepański oraz wiceburmistrz Mikołaj Kostka, wyraził swoje oburzenie popieraniem PO i wspólny start części członków SLD”. „*Nie po to podjąłem trudną decyzję o odnośnej zmianie klubu poselskiego w celu budowania silnej i zjednoczonej lewicy, żeby we własnym mieście popierać PO*” - dodał.

(kg)

OGŁOSZENIE

DAIGLOB
POŻYCZKI
gotówkowe

teraz możesz
tanio
przedłużyć

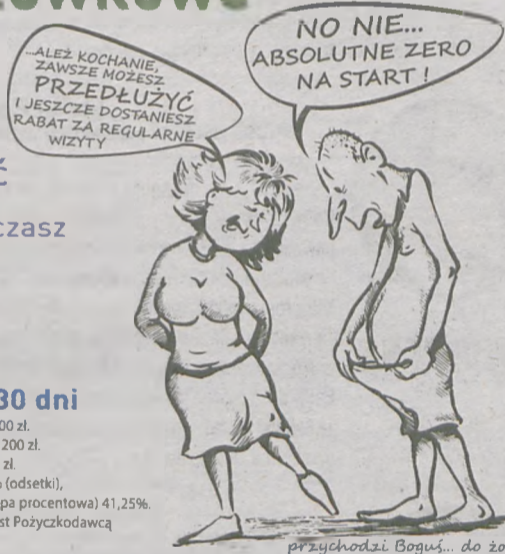
- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł prowizji
- 0 zł odsetek
- 0 zł kosztów
- przedłużasz

za 200 zł na 30 dni

Całkowita kwota pożyczki 1000 zł.
Całkowita kwota do zapłaty 1200 zł.
Całkowity koszt pożyczki 200 zł.
oprocentowanie pożyczki 4% (odsetki),
RRSO (rzeczywista roczna stopa procentowa) 41,25%.
Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą

zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy

732 76 76 76
WWW.DAIGLOB.PL



przychodzi Boguś... do żony

OGŁOSZENIE



więcej pracy - mniej słów

Kandydat na burmistrza Jarocina
Jerzy Janusz Walczak



Kandydat na burmistrza Jarocina
Jerzy Janusz Walczak

▶ JARACZEWO

Radni pod lupą

105.674 zł KOSZTOWAŁA W TEJ KADENCJI OBSŁUGA RADY I KOMISJI

398.943,29 zł WYNIOSŁY DIETY RADNYCH W CIĄGU CZTERECH LAT

*stan na 12 września 2014 rok

Kilku decyduje, reszta przytakuje

Na plus kończącej się kadencji trzeba z pewnością zapisać jaraczewskim radnym, że zawsze potrafili się ze sobą dogadywać i szukać kompromisów. Dyskusje w poszczególnych sprawach prowadzone były na posiedzeniach komisji, a sesje polegały zazwyczaj na „przyklepywaniu” wcześniejszych ustaleń. Poza tym, nikt nie wychylał

się ze swoimi poglądami politycznymi.

Inna sprawa, że o wynikach głosowań przeważnie decydowała jedynie grupa bardziej doświadczonych radnych, a pozostali raczej tylko potakiwali. Kilka osób swoją obecność w radzie najwyraźniej zaznaczyło... w kasie urzędu i na liście wypłaconych diet.

Jako dziennikarz, który w ostatnim

czasie zajmował się jaraczewskim samorządem obstawiam, że skład gminnej rady po listopadowych wyborach zmieni się przynajmniej w połowie i w sali sesyjnej w grudniu pojawi się kilka nowych twarzy - ale oczywiście mogą się mylić.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl



Ilona Smolarek
(272 głosy w poprzednich wyborach)

Radna z najwyższym wynikiem w poprzednich wyborach okazała się najczęściej nieobecna albo spóźniona. Nie było jej na czterech sesjach i ośmiu posiedzeniach komisji. Jakiś czas borykała się z problemami zdrowotnymi, ale akurat w jej przypadku to kiepskie usprawiedliwienie. Najgłośniejsze było o niej wtedy, gdy jako nauczycielka była na zwolnieniu lekarskim z pracy, ale na sesję przyszła.



Zofia Wiśniewska
(249 głosów w poprzednich wyborach)

Jak na wiceprzewodniczącą wypowiadała się dość rzadko. Woliała pisać pisma i na papierze walczyć o swoje. Żegna się z samorządem - podjęła decyzję, że nie wystartuje w jesiennych wyborach.



Edmund Kowalczyk
(230 głosów w poprzednich wyborach)

Maskotka rady. Wprowadza do niej wiele elementów kabaretu. Często zabiera głos, ale nie zawsze wiadomo, o co dokładnie mu chodzi. Lubi też zadawać pytania, zwłaszcza takie, na które zna już odpowiedzi. Ma jednak siłę przebicia, dobrze odnajduje się w kontaktach z mediami, słowem - w przestrzeni publicznej czuje się jak ryba w wodzie, ale czasami dla własnego dobra mógłby się po prostu nie odzywać.



Stefan Pawlak
(205 głosów w poprzednich wyborach)

„Kogucik”, nie da sobie w kaszę dmuchać. Doświadczony softys, doskonale czuje, kiedy powinien zająć stanowisko, a kiedy zostawić pole do popisu innym. Sprawy wrażenie upartego i bezkompromisowego, ale można się z nim dogadać. Za rzekomy bałagan na ogrodzie przy przedszkolu w Noskowie oberwało się od niego dyrektorce. Padły dość mocne słowa. Po roku Pawlak ogłosił, że konflikt został zażegnany i dziękował tej samej dyrektorce za współpracę.



Tomasz Twardowski
(197 głosów w poprzednich wyborach)

W mojej ocenie jeden z najlepszych radnych. A do tego prawdopodobnie najbardziej lubiany przez pozostałych. Szefuje komisji oświaty i kultury, na której zna się doskonale, bo przecież pracuje w GOK-u. Jego wypowiedzi są zwięzłe i konkretne, nie lubi owijać w bawełnę. W listopadowych wyborach zmierzył się w jednym okręgu z Ignacym Stangretem i w tym pojedynku stawiam go w roli faworyta.



Ignacy Stangret
(157 głosów w poprzednich wyborach)

Kadencja na trzy z plusem. Nie przypominam sobie sytuacji, w której pokazałby się w wyrazisty sposób. Powiedziałbym raczej, że ostatnie cztery lata „jechał” na jałowym biegu. Trudno będzie mu się znaleźć w radzie w kolejnej kadencji - o głosy wyborców w swoim okręgu będzie walczył z cieszącym się dużą popularnością „Twardym”, czyli przewodniczącym komisji Tomaszem Twardowskim.



Roman Matuszak
(149 głosów w poprzednich wyborach)

Najlepiej przygotowany do każdego posiedzenia. Jeśli chodzi o aktywność, może się z nim równać jedynie Edmund Kowalczyk, z tym, że wartość merytoryczną wypowiedzi obu panów trudno ze sobą porównywać. Silny charakter, jako jedyny nie miał kompleksów w słownych potyczkach z wójtem, dla którego bywał wręcz niewygodnym radnym. Chodzą słuchy, że jeśli wygra wybory w Rusku, zostanie nowym przewodniczącym rady.



Marian Grześkowiak
(142 głosy w poprzednich wyborach)

Z całym szacunkiem dla pana Mariana - do dzisiaj nie pojąłem, jak to możliwe, że znalazł się w radzie. Dość rzadko się odzywa, co akurat w jego przypadku jest idealną taktyką - najkorzystniej wypadł, kiedy milczał. Lubił za to, gdy pisano o nim w gazecie i robiono mu zdjęcia, np. podczas otwarcia wyremontowanej sali wiejskiej w Goli. Może być mu trudno ponownie uzyskać mandat.



Jacek Kryszak
(128 głosów w poprzednich wyborach)

Jeden z aktywniejszych radnych. Do każdej sprawy stara się podchodzić praktycznie, „na chłopski rozum”. Śmiało można mu wystawić pozytywną ocenę. Mam jednak wrażenie, że jako przewodniczący komisji rewizyjnej wnosi do jaraczewskiego samorządu mniej, niż mógłby, pracując w innej komisji.



Marek Grobelny
(125 głosów w poprzednich wyborach)

Cichy i pokorny, co nie zawsze bywa zaletą. Na początku kadencji wyraźnie nieśmielony, wolał swoje myśleć niż mówić. Z czasem powoli się rozkręcał. Kilka razy próbował nawet publicznie polemizować z wójtem, ale słysząc tembr głosu Dariusza Strugały, łatwo dawał się pacyfikować. Jeśli uda mu się ponownie zostać radnym, powinien umiejętnie wykorzystać zdobyte doświadczenie.



Teresa Magda
(186 głosów w poprzednich wyborach)

Bezkonfliktowa, ciepła i serdeczna. Taka „dobra ciocia”. Udziela się społecznie, nawet na dożynkach gminnych śpiewano o niej jako o kucharce. Obradom sesji wołała się jednak przysłuchiwać, odzywając się jedynie co jakiś czas. Bardziej aktywna była na posiedzeniach komisji. W związku z rezygnacją ze startu w wyborach Zofii Wiśniewskiej ma duże szanse na ponowne znalezienie się w radzie.



Roman Skrzypczak
(104 głosy w poprzednich wyborach)

W samorządzie już od 21 lat, czwarty raz z rzędu był przewodniczącym. Największy patriota w radzie. Przed każdym świętem narodowym przypomina o wywieszaniu flagi, a gdy mówi o przodkach, którzy zginęli za naszą wolność, w oku kręci mu się łza. Minus za zapomnienie, że to on jest szefem rady i decyduje o przebiegu obrad, a nie wójt.



Barbara Pielucha
(103 głosy w poprzednich wyborach)

Rzadko zabiera głos, ale jeśli już, to nie jest to żadne „pitu - pitu”. Zapamiętam moment z zebrania wiejskiego w Wojciechowie. Przed głosowaniem w sprawie wycinki drzew stanowczo podkreśliła, że decyzja należy do mieszkańców, a nie do wójta.



Teresa Boińska
(100 głosów w poprzednich wyborach)

Najmniej aktywna radna. Na sesjach głos zabierała chyba tylko raz - interweniowała w sprawie przeniesienia przystanku autobusowego. Nie wiadomo, ile spraw dla Poręby udało jej się załatwić w kulisach, natomiast na forum publicznym wypadła bardzo błado. Wiadomo natomiast, że pracy się nie boi - wakacje spędza na saksach.



Krystian Piniewski
(89 głosów w poprzednich wyborach)

Najmłodszy radny. Pod względem nieobecności plasuje się tuż za Iloną Smolarek. Najczęściej na przeszkodzie do uczestnictwa stawały mu obowiązki służbowe. Piniewski ma - przynajmniej w oświadczeniu majątkowym - najlepiej płatną pracę związaną z licznymi wyjazdami. Jest rozsądny i przydaje się w radzie, ale powinien zadać sobie pytanie, czy ma czas na samorząd.

Taaaakie buraki softysa!

Jesienią 2011 roku radny Marek Grobelny miał powody do dumy. Na jego polu wyrosły buraki, które ważyły ponad 13 kg. Softys Suchorzewka nie omieszkął pochwalić się tym przed dziennikarzem, a w konsekwencji przed tysiącami czytelników.

Radni słodkie dziurki

- Nasi radni to takie słodkie dziurki, że zawsze coś przyniosą - zażartowała podczas jednego z posiedzeń komisji Elżbieta Wyremblewska z biura obsługi rady gminy. Tradycją stało się, że kto obchodzi imieniny, po najbliższej sesji dostaje kwiaty i musi postawić kawę z ciastem.

Rekordowe spóźnienie

50 minut spóźniła się na wspólne posiedzenie komisji w Jaraczewie radna Ilona Smolarek. Nauczycielka wracała do życia publicznego po półrocznej przerwie, spowodowanej chorobą. Posiedzenie trwało wtedy niewiele ponad godzinę.

Gminne oszczędzanie

Okolo 30 tys. zł rocznie oszczędzała gmina na tym, że na początku kadencji radni dostali laptopy i to na nich mieli udostępniane wszystkie materiały.

Po co przewodniczący chodzi do GOPS-u?

Przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie Roman Skrzypczak zwrócił uwagę na poważny problem z dłużnikami alimentacyjnymi. - *Wiem to od pani kierownik, bo ja bardzo często bywam w GOPS-ie - zaznaczył. - Po paczkę? - zapytał wójt Dariusz Strugała.*

Dyrektorka przedszkola nie oddała dyrektorze podstawówki sali lekcyjnej

O nieporozumieniach pomiędzy dyrektorką szkoły podstawowej a szefową przedszkola plotkuje pól Kotlinia. „W szkole jest małe piekielko. Dyrektorka przedszkola wypożyczyła ze szkoły salę lekcyjną i jej nie oddała, i dlatego między dyrektorkami przedszkola i szkoły jest konflikt” - pisze do redakcji jeden z internautów.

Problemy lokalowe Szkoły Podstawowej w Kotlinie opisaliśmy w poprzednim wydaniu „Gazety Jarocińskiej”. Na komisji oświaty i sesji sygnalizował je radny Włodzimierz Szymkowiak. Samorządowcy z Kotlinia wielokrotnie publicznie mówili, że przedszkole zajmuje pomieszczenia szkoły. Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie Edyta Orpel twierdzi, że rozwiązała już problemy lokalowe. Na potrzeby klasy lekcyjnej zaadaptowała izbę pamięci. - Najpierw oddałam jedną salę i część ubikacji, a potem jeszcze jedną salę. Umawialiśmy się, że na rok, a w końcu było na trzy lata. Teraz, jak wyszła ta sprawa, że będę miała cztery klasy pierwsze, to poprosiłam o zwrot, ale okazało się, że w przedszkolu też jest dużo dzieci. Poradziliśmy sobie i nie uważam, aby to była afera - podkreśla szefowa Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Zaprzecza, aby pomiędzy nią a dyrektorką przedszkola był konflikt.

Podobnie wypowiada się Elżbieta Krawczyk. - Trudno nazwać to konfliktem. Jest różnica zdań. Każda z nas wie, że musi zrealizować potrzeby swojej

► Dyrektorka Przedszkola w Kotlinie wypożyczyła salę lekcyjną od szkoły podstawowej. Wbrew wcześniejszym ustaleniom nie zwróciła jej, bo realizuje unijny projekt, który wymaga 8 oddziałów. Czy pomiędzy dyrektorkami przedszkola i szkoły jest konflikt? Co ma wspólnego ze sprawą bratowa wójta?



O problemach lokalowych dyrektorki nie mówiły na sierpniowym posiedzeniu komisji oświaty. Od lewej Edyta Orpel - dyrektorka SP w Kotlinie, Wiesława Gomułka - dyrektorka SP w Sławoszewie, Teresa Liczek - dyrektorka Gimnazjum w Woli Książęcej, Marzena Tomaszewska - dyrektorka SP w Woli Książęcej i Elżbieta Krawczyk - dyrektorka Przedszkola w Kotlinie

placówki. Ja to rozumiem, pani dyrektor Orpel to rozumie, a żadna z nas nie może zrezygnować z tego, co jest zaplanowane - mówi. Zaznacza, że zwróci salę, kiedy będzie miała taką możliwość. - Cztery lata temu wypożyczyliśmy jedną salę, a dwa lata temu drugą. Jak tylko zaistnieje taka konieczność i możliwość, to ją oddam. Aktualnie nie mam moż-

liwości, ponieważ realizujemy projekt unijny. Zgodnie z nim przedszkole ma 8 oddziałów i tak musi pozostać do końca roku szkolnego 2014/2015 - wyjaśnia szefowa kotlińskiego przedszkola. Czy po tym okresie zwróci salę? - Jak będzie taka potrzeba, to oczywiście - zapewnia Elżbieta Krawczyk. Zaprzecza, aby w pozyskaniu sali wspierał ją wójt

Kotlina Mirosław Paterczyk, którego bratowa jest siostrą dyrektorki przedszkola. - Ja miałam trudniej przekonać pana wójta, bo pan wójt rodzinę ma w czasie prywatnym, natomiast w godzinach pracy wymaga więcej - odpowiada.

Z kolei wójt przekonuje, że nie uczestniczył w uzgodnieniach pomiędzy dyrektorkami. - Te ustalenia były

jeszcze za mojego poprzednika - mówi Paterczyk i szybko dodaje: - Jeżeli przedszkole się rozwija, to nie możemy tego negocjować. W obrębie szkoły są jeszcze pomieszczenia, które można wykorzystać. Trzeba do tematu podejść wcześniej, a nie budzić się na pięć minut przed rozpoczęciem roku szkolnego - akcentuje Paterczyk. Podtrzymuje to, co już mówił na sesji, że z sekretariatu szkoły podstawowej i gabinetu dyrektorki można przygotować dwie pełnowymiarowe sale lekcyjne, a w niezagospodarowanych pomieszczeniach urządzić sekretariat i gabinet szefostwa szkoły. Czy dyrektorka przedszkola było łatwiej przekonać wójta do pozostawienia sali tej placówce, bo jest siostrą bratowej? - Nie ma to wpływu. Jeśli podchodzi się racjonalnie do sprawy, to panie dyrektorki powinny rozmawiać ze sobą. Jeżeli kopią między sobą, przedstawiają między sobą topory i wzajemnie do siebie ustawiają się frontem... Pani dyrektor szkoły jako zarządcą całego obiektu powinna znać od podszewki swój obiekt i podjąć takie działania, żeby zabezpieczyć rozwój, ale i utrzymanie jednostki - odpowiada wójt Paterczyk i zaprzecza, aby powiedział dyrektorce szkoły, że „jeśli sobie nie radzi, to ma zrezygnować z funkcji”. - Choć jestem porywczy, to tak nie powiedziałem. Nie mam podstaw, aby tak mówić - ucina spekulacje wójt gminy. (era)

OGŁOSZENIE

palenie śmieci zabija i ...



grozi grzywną do 5 tysięcy zł

Pamiętaj!

Niekontrolowany proces spalania śmieci prowadzi do przedostawania się do atmosfery związków nazywanych dioksynami i furanami związanymi z chorobami nowotworowymi. Dioksyny to najbardziej szkodliwe substancje, jakie zidentyfikowano w środowisku.

W trakcie spalania śmieci w domowych piecach i kotłowniach, w niskiej temperaturze (200-500°C) do atmosfery trafiają m.in.:

- dwutlenek siarki (SO₂), powodujący trudności z oddychaniem,
- tlenki azotu (NOx), mogący być przyczyną zapalenia płuc i bronchitu,
- tlenek węgla (CO) trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciążka krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy.

Spalanie śmieci w domowych piecach kosztuje.
Bardzo dużo...

Uszkadza instalacje i przewody kominowe.
Jest niebezpieczne i grozi wysoką grzywną nawet do 5 tysięcy złotych.

Ulotka powstała w ramach kampanii informacyjnej finansowanej przez Gminę Jarocin.

JAROCIN
To miasto brzmi

▶ BOGUSZYN



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Pozostanie kanalizacja Kasztanowej

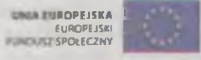
Zakończona została budowa sieci kanalizacyjnej na ul. Ogrodowej w Boguszyźnie.

- Pozostały niewielkie środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Złożyliśmy wniosek i uzyskaliśmy te pieniądze. Roboty zostały wykonane. Teraz trwają odbiory

techniczne - mówi wójt gminy Aleksander Podemski. Boguszyń w większości jest już skanalizowany. - Po tych robotach pozostała jeszcze niewielka część do zrobienia - ulica Kasztanowa - dodaje wójt.

(akf)

OGŁOSZENIE



Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

BEZ BARIER!



Bezpłatne doradztwo zawodowe i indywidualny plan działania dla każdego uczestnika

Jeżeli:

- jesteś osobą nieaktywną zawodowo lub bezrobotną,
- jesteś osobą niepełnosprawną o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności,
- masz 15-64 lat,
- mieszkasz na terenie gminy Jarocin,

W ramach Projektu oferujemy bezpłatnie:

- fachowe poradnictwo zawodowe,
- indywidualny plan działania,
- szkolenia zawodowe,
- płatne staże i praktyki,
- pośrednictwo pracy.

czekamy właśnie na Ciebie!

Szkolenia odbywać się będą w Jarocinie. W ramach projektu uczestnicy mają możliwość otrzymania zwrotu kosztu dojazdu oraz opieki nad dzieckiem.

Zgłoś swój udział!

Rekrutacja: tel. 797 297 896
www.bezbarier.wgpr.pl

Lider Projektu: Wielkopolska Grupa Prawnicza Kozłowski, Maźwa, Sendrowski i Wspólnicy sp. k., ul. Małopolska 8, 60-616 Poznań
Partner Projektu: Gmina Jarocin, aleja Niepodległości 10, 63-200 Jarocin

POWIAT

Można anonim

▶ Dlaczego wzrasta ilość ofiar przemocy w rodzinie? Czy zgłaszający podejrzenie przestępstwa musi się przedstawić? Czy policja może bić? - to tylko niektóre pytania, jakie padały na drugiej debacie o bezpieczeństwie.

- Na pewno nie uzurpujemy sobie prawa do monopolu na wiedzę, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Policja nie ma monopolu na mądrość. Policja chce pytać mieszkańców, społeczność lokalną, gdzie tkwią problemy z szeroko rozumianym bezpieczeństwem publicznym - rozpoczął insp. Rafał Kozłowski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Poznaniu. Oprócz wiceszefa wielkopolskich stróżów prawa w debacie uczestniczyli: mł. insp. Krzysztof Rzepczyk, komendant powiatowy policji w Jarocinie, wojewoda wielkopolski Piotr Florek oraz samorządowcy z Jarocina i Ja-

raczewa. Choć z założenia dyskusja miała być forum, na którym mieszkańcy wyrażają swoje spostrzeżenia odnośnie bezpieczeństwa w mieście i powiecie, to momentami przydługimi wystąpieniami zdominował ją wojewoda. Z kolei wypowiedzi lokalnych samorządowców były mało konkretne.

Część pytań dotyczyła przemocy w rodzinie. Mariusz Taczała z Jarocina chciał wiedzieć, dlaczego w ciągu ostatnich trzech lat liczba ofiar przemocy wzrosła o 35 procent. - W pierwszej kolejności na pewno wynika to z większej świadomości osób pokrzywdzonych. Policja i inne instytucje wdrożyły procedury, które umożliwiają nam ujawnienie takich rodzin, gdzie dochodzi do patologii - mówił mł. insp. Krzysztof Rzepczyk, szef jarocińskiej policji. W jego ocenie wzrost liczby prześladowanych przez bliskich nie wynika z większej ilości takich zachowań. Taczała dopytywał się, dlaczego policja nie zatrzymuje wszystkich nietrzeźwych sprawców przemocy. - Są sytuacje, że sprawca oddalił się z miejsca. Często jest tak, że sprawca po naszej interwencji pogodzi się z rodziną i bliscy proszą, aby go nie zatrzymywać



Debata cieszyła się zainteresowaniem mieszkańców powiatu

LICZBA OFIAR	2011	2012	2013
razem	197	241	276
kobiet	116	127	186
nietletnich	59	89	54
mężczyzn	22	25	36

LICZBA SPRAWCÓW
razem
mężczyzn w tym pijanych
kobiet w tym pijanych

▶ ŻERKÓW

Pawłowice odcięte

Mieszkańcy Pawłowic domagają się przywrócenia kursów autobusu między ich miejscowością a Żerkowem. - Jeszcze rok temu autobusy u nas jeździły. Od września ubiegłego roku jesteśmy odcięci od świata, bo burmistrz powiedział, że nie będzie dopłacał i „emki” z Jarocina się wycofały. Głównie chodzi nam o ludzi starszych, którzy nie mają jak dojechać do lekarza i młodzież dojeżdżającą do szkół średnich do Jarocina, do Tarzec - mówi jedna z mieszkanki wioski, która zgłosiła nam problem, ale prosiła o anonimowość. - Interweniowaliśmy kilka razy u burmistrza. Mówił, że nie ma

finansów, ale niby obiecał, że porozmawia na ten temat z Grzelakiem (właściciel firmy transportowej, która obsługuje przewoźców osób na terenie gminy Żerków - przyp. red.), żeby ten autobus puścił. A my prosimy pana Grzelaka i on mówił, że pierwszy raz o tym słyszy - twierdzi kobieta. Z Pawłowic do Żerkowa jeździł autobus Jarocińskich Linii Autobusowych. Kurs był jednak nierentowny i przewoźnik zwrócił się do gminy Żerków o dofinansowanie. - Nie mogliśmy się na to zgodzić. Jest przedsięwzięcie biznesowe i każda firma powinna tak jeździć, żeby jej się to opłacało

Wojewo zadzwonić na policję

Wyjaśniał komendant, zaznaczając, że funkcjonariusze indywidualnie rozpatrują każde zdarzenie.

Następnie Karol Górski z Jarocina zarzucił policji, że ujawnia sprawcom nazwiska osób zgłaszających interwencje domowe i sugeruje, że mogą odpowiadać za nieuzasadnione wezwania, kiedy po przyjeździe patrolu okaże się, że nie ma awantury. W odpowiedzi komendant wojewódzki stwierdził, że osobistych spraw nie należy rozpatrywać na forum publicznym i zaprosił jarocinianina na spotkanie z komendantem powiatowym.

- Czy ja muszę powiedzieć swoje nazwisko, kiedy zgłaszam zdarzenie? - pytał. - Można zachować anonimowość - dociekała jedna z kobiet przysłuchujących się dyskusji. - Tak, dobrze pani słyszała. Jeśli jest takie przekręcanie i przedstawianie się nie pomagają względy procesowe, to jest taka możliwość - odpowiadał insp. Kozłowski. - Czyli ja mogę powiedzieć „Proszę o zachowanie anonimowości” - upewniała się. - Tak - potwierdził zastępca komendanta

wojewódzkiej policji.

Jak często są dokonywane przeglądy stanu zadrzewiania nad drogami gminnymi, powiatowymi czy krajowymi? Czy kamery miejskiego monitoringu są czynne, kto je nadzoruje i jaki jest efekt? Czy władze miasta rozważają możliwość, aby w weekendy straż miejska pracowała całą dobę. Taką serię pytań przygotował Wojciech Florczyk z Jarocina. Zarówno wojewoda, jak i burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski twierdzili, że zarządcy dróg na bieżąco sprawdzają stan drzew przy jezdniach. Włodarz Jarocina zamiast mówić, jak aktualnie działa monitoring, opowiadał o planach na przyszłość w tym zakresie. - Przygotowujemy projekt, aby objąć monitoringiem wszystkie najważniejsze miejsca w Jarocinie. Mówimy nie tylko o ciągach drogowych, ale i o tych miejscach, które są narażone na wandalizm, np. przystanki autobusowe, miejsca w okolicach instytucji kultury - wyjaśnił Martuzalski.

Sala ożywiła się, kiedy głos zabrał Damian Raźniak z Bachorzewa.

Twierdził, że policja bije, „trzaska” eternit, a komendant powiatowy poświadcza nieprawdę. Wojewoda prosił mężczyznę, aby udowodnił swoją wypowiedź i zarzuty przedstawił na piśmie. Ostatecznie Raźniak przekazał swoje dokumenty zastępcy komendanta wojewódzkiego. Byli i tacy, którzy o pracy policji wywiadali się pozytywnie. Przedsta-

wiciel osiedla Konstytucji 3 Maja wyrażał się z uznaniem o działalności dzielnicowych. - Też trzeba policję pochwalić - mówił jarocinianin. Podobnie wypowiadał się Zdzisław Wojciechowski, przedstawiciel osiedla Ciświca.

(era)

sierz. sztab. AGNIESZKA ZAWORSKA
rzecznik prasowy Komendy Powiatowej
Policji w Jarocinie



Pan Raźniak nigdy nie złożył skargi na policjantów. W 2011 r. prowadziliśmy czynności wyjaśniające, bo zarzucił nam, że dostał wezwanie w otwartej kopercie. Jego zawiadomienie nie potwierdziło się. W 9 prowadzonych przez nas sprawach występował jako osoba pokrzywdzona. Funkcjonariusze publiczni: policjanci, sędziowie, prokuratorzy, komornik mieli przekroczyć uprawnienia. Wszystkie sprawy zakończyły się odmową wszczęcia postępowania. W 2011 r. przeciwko panu Raźniakowi został skierowany akt oskarżenia za groźby karalne, a sąd uznał go za winnego. Policjanci asystowali komornikowi podczas wykonywania czynności na terenie posesji pana Raźniaka, ale nikt nie trząskaf eternitu. W czasie tej asysty nie doszło do żadnych przepychanek pomiędzy policją a panem Raźniakiem.



Policja nie ma monopolu na mądrość - mówił insp. Rafał Kozłowski z Poznania

2011	2012	2013
116	171	
112	162	
61	74	
4	9	
1	1	

LICZBA INTERWENCJI POLICJI	
2011	434
2012	116
2013	170

LICZBA ZATRZYMANÝCH DO WYTRZEŻWIENIA	
2011	32
2012	35
2013	62

LICZBA LEKARZY ZAWIADAMIAJĄCYCH O PODEJRZENIU STOSOWANIA PRZEMOCY DOMOWEJ		
2011	2012	2013
0	0	0

od świata

nie patrzeć na samorząd - stwierdza burmistrz Jacek Jędraszczyk.

Włodarz gminy zapewnia, że postawi na pomoc mieszkańcom Pawłowic w rozwiązaniu problemu komunikacyjnego. - Ja chcę pomóc, ale mieszkańcy też muszą się określić, kiedy ten autobus jest im naprawdę potrzebny. Bo skoro nie dopłacają, to ci przewoźnicy też nie mogą jeździć. - Na pewno przeanalizuję ponownie sprawę, bo to była sprawa sprzed wakacji. - rozmawiał z mieszkańcami i panem

Grzelakiem - zapewnia.

Eugeniusz Grzelak przyznaje, że wszystko rozbija się o pieniądze. - Jakby nie patrzeć, zawsze o to chodzi. Tę linię obsługiwały Jarocińskie Linie Autobusowe i to oni odcięli mieszkańców. Kurs okazał się nierentowny i go zostawili. To mówi samo za siebie - stwierdza przewoźnik. - Trzeba rozmawiać z burmistrzem, bo to zależy tylko od niego - dodaje. Grzelak przyznaje, że między nim a Jędraszczykiem już takie rozmowy na temat kursu autobusu z Pawłowic do Żerkowa się odbywały. - Na razie nic nie ustaliliśmy.

(ann)



Mieszkańcy Pawłowic chcą przywrócenia kursów autobusu do Żerkowa. Sprawę obiecał zająć się burmistrz Jacek Jędraszczyk

▶ POWIAT

O opryskach za darmo

Od października do kwietnia zorganizowane zostaną na terenie powiatu jarocińskiego szkolenia dotyczące stosowania środków ochrony roślin.

Przeprowadzone będą zajęcia uzupełniające (jednodniowe) - dla osób już przeszkolonych w zakresie stosowania środków ochrony roślin, którym upłynął 5-letni termin ważności zaświadczenia o szkoleniu oraz podstawowe (dwudniowe) - dla osób uczestniczących w nich po raz pierwszy.

Zajęcia będą bezpłatne. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, osoby zainteresowane powinny zapisać się pod nr tel. (62) 747-30-98.

(akf)

TERMINY SZKOLEŃ

UZUPEŁNIAJĄCE (1 DNIOWE)

Żerków	22 października
Golina	4 grudnia
Golina	16 stycznia 2015 r.
Żerków	27 stycznia 2015 r.
Jaraczewo	17 kwietnia 2015 r.

PODSTAWOWE (2-DNIOWE)

Golina	19-20 lutego 2015 r.
--------	----------------------

► Kursy będą bezpłatne dla uczestników. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, należy pilnie się zapisać - nr tel. (62) 747-30-98. Zakwalifikowane zostaną osoby według kolejności zgłoszeń. Nie wpisani na listy nie będą mogli wziąć udziału w bezpłatnych szkoleniach.

▶ NOWE MIASTO

Nowy chodnik na Strzeleckiej

Na ul. Strzeleckiej wymieniony został chodnik. Koszt ułożono na długości 400 metrów. Koszt wykonania zadania nie przekroczył 60 tys. zł.

(akf)



Fot. Dagniana Świerkiewicz

jarocinska.pl
▶ KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze przy tekście „Taką nazwę dali i taka niech zostanie!” przedstawione zostały, z przyczyn technicznych, zdjęcia - przy wypowiedzi Krystyny i Mirosława Baczyńskich jest fotografia Krystyny i Janusza Adamskich, i odwrotnie. Przepraszamy.

Redakcja

■ Jest pan nowym dyrektorem jarocińskiego ogólniaka. Jak pan został przyjęty w nowej szkole?

Staramy się wzajemnie poznać i dowiedzieć, czego od siebie oczekujemy. Muszę przyznać, że atmosfera jest dobra i przyjazna. Uśmiechamy się do siebie. Bardzo dobrze nam się rozmawia. Jednym z takich pierwszych kroków, które podjąłem, to spotkanie ze stowarzyszeniem absolwentów. Jest to organizacja, z którą chciałbym ściśle współpracować, bo chcemy startować w różnego rodzaju projektach i konkursach ofert - kulturalnych, edukacyjnych czy społecznych, sportowych. Zarząd stowarzyszenia bardzo przychylnie podszedł do mojej propozycji. Drugim elementem jest zacieśnienie współpracy z gimnazjum niepublicznym, które prowadzi stowarzyszenie, a które działa przy naszej szkole. Jesteśmy jakby jednym tworem i ta symbioza jest naturalna, a co za tym idzie - bardzo ściśła. Jestem po rozmowach z panią dyrektorką Hanną Masłowską. Już teraz wiemy, że będziemy realizowali kilka wspólnych przedsięwzięć.

To wszystko stanowi ten pierwszy obszar na ten moment dla mnie najważniejszy, czyli poznanie się wzajemnie, danie sobie swoistego mandatu zaufania i szczerości w tych podstawowych, pozytywnych relacjach.

■ Czy były dyrektor Tadeusz Ulatowski nadal pracuje w liceum?

Pan Ulatowski pracuje na pół etatu. Była taka sytuacja, z którą musiałem się zmierzyć już 1 września. Jeden z nauczycieli wychowania fizycznego przyniósł wniosek o roczny urlop bezpłatny. Na początku roku szkolnego ciężko było znaleźć kogoś na zastępstwo. Rozpoczyna się okres zawodów sportowych. Absencja nauczycieli wuefistów w tym okresie jest dość spora. Pan Ulatowski jest na miejscu. Jest na emeryturze. Zaproponowałem mu pół etatu.

■ Dlaczego nie cały?

Nie chciałem zatrudniać kolejnego mężczyzny na cały etat. Mamy tylko jedną wuefistkę. Chciałem, żeby część godzin miała kobieta. Takie głosy były też ze strony uczennic i rodziców. Dlatego drugie pół zaproponowałem jednej z pań, która wcześniej pracowała w szkole.

■ To prawda, że były dyrektor ma zajęcia tylko na basenie?

Ulatowski przekazał obowiązki bez zbędnych czułości

► Rozmowa z **TOMASZEM KOSIŃSKIM**, nowym dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie



73 pracowników zatrudnionych jest w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie

548 uczniów (17 oddziałów) uczęszcza do ogólniaka

5.786,25 zł brutto zarabia dyrektor Tomasz Kosiński

TOMASZ KOSIŃSKI ma 51 lat, żonę i dwóch synów. Skończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Pracował w czterech szkołach: podstawowych w Kotlinie, nr 2 i nr 5 w Jarocinie oraz w ogólniaku w Jarocinie. Był też inspektorem w Starostwie Powiatowym w Jarocinie. Pełnił wiele funkcji i koordynował działalność sportową na terenie powiatu i województwa wielkopolskiego. W 2005 r. został między innymi powołany do zespołu doradczego Wielkopolskiego Kuratora Oświaty ds. wychowania fizycznego i sportu szkolnego. W 2003 r. otrzymał Odznakę „Za zasługi dla sportu szkolnego województwa wielkopolskiego” nadaną przez Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska”. Do 1 września był radnym powiatu jarocińskiego. Jego mandat wygasł z chwilą objęcia stanowiska dyrektora ogólniaka - szkoły podległej powiatowi. Pasjonuje się sportem, turystyką pieszą i rowerową oraz joggingiem. W wolnych chwilach lubi czytać książki.

Oczywiście, że nie. W szkole też bywa.

■ A jak się układa wasza współpraca? Jak wyglądało chociażby przekazanie obowiązków?

Nie było żadnych niemiłych sy-

tuacji. Wszystko w zdrowej i sympatycznej atmosferze. Bez zbędnych czułości. Normalne przekazanie obowiązków. A teraz mamy bardzo sporadyczne kontakty. Pan Ulatowski, jako nauczyciel na pół etatu, ma tylko jakąś część godzin. Ja z kolei mam mnóstwo swoich obowiązków. Każdy zajmuje się swoimi sprawami.

■ Mówiąc o zmianie na stanowisku dyrektora, trudno nie spytać o panią Dorotę Piechowiak z sekretariatu? Przyszła tu, kiedy pan Ulatowski obejmował funkcję, czy teraz będzie musiała odejść?

Oczywiście zostaje. Jej zatrudnienie się nie zmienia.

■ A służbowe mieszkanie, które zajmuje?

Wiem, że mieszka, ale prawdę mówiąc nie zdążyłem się jeszcze zapoznać z umową i warunkami, na jakich mieszkanie zostało wynajęte.

■ Czy dotychczasowi wicedyrektorzy też zostają?

Tak. Jestem zadowolony z ich pracy. Zanim 1 września oficjalnie objąłem stanowisko, spotkałem się z obydwojema panami (Marek Tyrakowski i Paweł Grzegorzewski -

przyp. red.). Zaproponowałem im współpracę i spytałem, czy się zgodzą. Powiedzieliśmy sobie, jak ta współpraca ma wyglądać z jednej i drugiej strony, i doszliśmy do porozumienia. Na razie mamy jeden miesiąc udanej pracy za sobą.

■ Przed wami jeszcze pięć lat, bo na tyle ma pan podpisaną umowę. Co zamierzacie przez ten czas zrobić?

Chciałbym przede wszystkim zaktywizować uczniów do zajęć pozalekcyjnych i różnej innej aktywności w szkole. W najbliższym czasie rozpoczniemy pracę nad zmianami w statucie. Planuję między innymi zwiększyć ilość płaszczyzn, na których uczniowie będą mogli zdobywać nagrody, oprócz tych naukowych, za działalność społeczną, kulturalną i sportową, myślę jeszcze o innych. Mogłyby to być wyróżnienia na przykład złotym, srebrnym czy brązowym Kościuszką w formie statuetek. Byłaby to prestiżowa nagroda wręczana podczas specjalnej gali.

Mam też w planach zachęcić do większej aktywności rodziców. Teraz nie wygląda to najlepiej. Tu również chciałbym w pewien sposób motywować do współpracy nadaniem tytułu „super rodzic” albo „super Kościuszek”. Tak, żeby rodzice wiedzieli, że doceniamy ich zaangażowanie.

■ Jako nowy dyrektor widzi pan możliwości uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej, wprowadzenia czegoś nowego?

Jak najbardziej tak. Miałem już spotkania z kierownikami zespołów przedmiotowych i jest sporo do zrobienia właśnie w formie projektów edukacyjnych czy nawet bardziej miniprojektów. To są bardzo proste rzeczy, ale musi być pomysł, żebyśmy wiedzieli, co chcemy zrobić i co osiągnąć. Przyznaję, że nauczyciele mają fajne propozycje. Można je realizować w formie warsztatów wyjazdowych czy stacjonarnych. Chcemy przy tej okazji zapraszać do współpracy naszych absolwentów, wśród których jest wiele wybitnych osób z dużym dorobkiem i doświadczeniem. Ten potencjał jest niezmiernie cenny i trzeba z niego korzystać. Środowisko absolwentów jest bardzo żywe ze szkołą. Dużo osób chce pomagać i współpracować. Przez ten pierwszy miesiąc miałem mnóstwo spotkań. Praktycznie tutaj drzwi się nie zamykały. Mam nadzieję, że to wszystko przełoży się na coraz lepsze wyniki matur i wysokie miejsca liceum w rankingach. A to z kolei na coraz większe zainteresowanie absolwentów gimnazjów nie tylko z naszego powiatu, ale i ościennych.

Rozmawiała
ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIE

Salon optyczny

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505 20 46
czynne: pn. -pt. 10.00-18.00, sobota 9.00-13.00

WYPRZEDAŻ
na wybraną kolekcję lub wybrane oprawy

-30%
-50%
-70%

Para soczewek progresywnych za 449 zł z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA **BEZPŁATNE BADANIE WZROKU** przy zakupie okularów

NASZE SONDY

Jakim dyrektorem „ogólniaka” będzie Tomasz Kosiński?

LĘPSZYM NIŻ TADEUSZ ULATOWSKI **54,6%**

TAKIM SAMYM JAK POPRZEDNIK **16,5%**

GORSZYM NIŻ TADEUSZ ULATOWSKI **10,5%**

NIE MAM ZDANIA **18,4%**

Opinion 999 głosów

jarocinska.pl

▶ NOWE PRZEPISY OBURZAJĄ RODZICÓW DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Znacznie mniej kart parkingowych

ILOŚĆ WYDANYCH KART PARKINGOWYCH

2010 rok - 253
2011 rok - 259
2012 rok - 367
2013 rok - 312
do końca czerwca 2014 roku - 120

Rodzice dzieci niepełnosprawnych podnoszą alarm. „Właśnie zostałam poinformowana w naszym PCPR-ze, że nie możemy ot tak sobie złożyć wniosku na kartę parkingową, bo wszystkie dzieci muszą stawić się na komisję i starać o nowe orzeczenia. A mój komuś przerosła siatkówka albo komórki mózgowie tak się zregenerowały, że wczoraj leżał, jak roślina, a dzisiaj biega, skacze, mówi, widzi - cud!!! Gdyby tak się stało to ta karta mogłaby mi się przydać tylko gdzie... I chyba bym tak wołała, ale w naszym przypadku cuda niestety omijają nas szerokim kołem. A rząd jeszcze rzuca kolejne kłody pod nogi” - napisała na jednym z portali społecznościowych rozżalona mama niepełnosprawnego Mikołaja z Jarocina, który cierpi na porażenie mózgowie i wiele innych dolegliwości.

Okazuje się, że przyczyną takiej sytuacji jest zmiana przepisów. - Od 1 lipca zmieniły się całkowicie za-

sady wydawania kart parkingowych - wyjaśnia Marlena Garszka, przewodnicząca Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w Jarocinie. - Z tego powodu wszystkie orzeczenia o niepełnosprawności, które zostały wydane przed tą datą muszą zostać ponownie zweryfikowane. Oznacza to, że rodzice dzieci poniżej 16. roku życia muszą stawić się z nimi przed komisją, żeby ponownie uzyskać orzeczenie, które będzie podstawą do ubiegania się o kartę parkingową na nowych zasadach - tłumaczy przewodnicząca. - Dotyczy to wszystkich, również tych, których orzeczenia są nadal aktualne i mimo że spełniają wszystkie warunki niepełnosprawności i są uprawnieni do posiadania karty, muszą stawić się przed komisją - dodaje.

Garszka przyznaje, że zmiana przepisów jest bardzo restrykcyjna i wiele osób, które do tej pory były uprawnione do korzystania z karty,

już jej nie otrzyma. - Chodzi o to, żeby radykalnie zmniejszyć ich ilość. Z 650 tysięcy kart, które są wydane w kraju, musimy zejść do 180 tysięcy - przyznaje. - Według wytycznych, które dostaliśmy, do otrzymania karty uprawnia znacznie ograniczenie samodzielnego poruszania się, czyli wózek inwalidzki, kule, niepełnosprawni zależni od innych osób, czyli niewidomi, niedowidzący, osoby z utrwalonymi niedowładami. To tylko niektóre przykłady - dodaje przewodnicząca.

- Wiem, że to wzbudza duże emocje. Dla nas to też jest spory problem - stwierdza szefowa zespołu. Jednostka od dłuższego czasu boryka się z trudną sytuacją finansową. Na jakiś czas nawet zawiesiła orzekanie. - Mogliśmy wznowić posiedzenia komisji dopiero, kiedy otrzymaliśmy na bieżącą działalność dodatkowe 13 tysięcy od wojewody i 20 z zarządu powiatu. Jednak nowe przepisy nałożyły na nas dodatkowe obowiązki

i wydatki. Po pierwsze wiąże się to ze zwiększeniem częstotliwości posiedzeń komisji. A po drugie nastąpiła istotna zmiana. Cały czas karty były wydawane przez wydział komunikacji. Teraz my się tym będziemy zajmować nawet pod względem technicznym. Są to dokumenty z hologramami. Musi zostać zakupiony specjalny sprzęt. A za zmianą nie poszły żadne pieniądze - przyznaje z ubolewaniem Marlena Garszka. Dyrektor Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Jarocinie Kazimierz Pietras zwraca uwagę, że do czasu, kiedy karty wydawał jego wydział, były one zwykłym drukiem. - Teraz to zupełnie inaczej wygląda. Są to druki ścisłego zarachowania. I chociażby z tego względu zespół będzie miał więcej pracy - przyznaje. - Same czynności związane z wydaniem karty nie są skomplikowane. Trzeba wypełnić, przykleić zdjęcie, postawić stempel i podpisać. Żeby to zrobić,

trzeba mieć orzeczenie i tu też będzie najwięcej pracy - dodaje szef wydziału komunikacji.

Marlena Garszka nie przewiduje zwiększenia zatrudnienia w związku z dodatkowymi obowiązkami. - Mam nadzieję, że teraz będzie taki boom związany z aktualizacją orzeczeń i nowymi zadaniami dla nas, ale później to się rozłoży w czasie i będzie lepiej - stwierdza.

Przewodnicząca zespołu zapewnia, że do weryfikacji orzeczeń do karty parkingowej będą zwolywane dodatkowe komisje. - W ubiegłym tygodniu była pierwsza taka komisja. Rodzice pobierają formularze i wnioski cały czas spływają - informuje.

Karty parkingowe są wydawane na okres pięciu lat. Dotyczy to również osób, które mają wydane orzeczenie o niepełnosprawności na stałe.

ANNA KONIECZNA

▶ ŻERKÓW

Czworonożny mieszkaniec sprawdził przebudowaną drogę



W czasie przecinania wstęgi jakoś przebudowanej ulicy Asnyka sprawdzał jeden z czworonożnych mieszkańców osiedla

Mieszkańcy ul. Asnyka w Żerkowie cieszą się z zakończonej przebudowy swojej ulicy. Mają teraz nową nawierzchnię zamiast trylinki, odwodnienie oraz nowe chodniki.

W piątek - 19 września odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanej ulicy Asnyka. Została ona poświęcona przez proboszcza miejscowej parafii ks. Jarosława Gzika, a uroczystego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Jacek Jędraszczyk,

przedstawiciel wykonawcy Marek Marzyński oraz mieszkańcy.

Inwestycja kosztowała gminę ok. 630 tys. zł. Zadanie zrealizowało Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „Marzyński” Sp. z o.o. z Jarocina.

Ulica Asnyka jest kolejną inwestycją drogową na osiedlu w Żerkowie. W 2010 roku przebudowana została ulica Słowackiego, a w 2013 - Krasickiego. (ann)

▶ NOWE MIASTO

Garncarska wreszcie się zmieni

- Ulica Garncarska istnieje od początku powstania Nowego Miasta i tak samo wygląda - powiedział niedawno na wspólnym posiedzeniu komisji rady jeden z mieszkańców.

Rozstrzygnięty został przetarg na budowę nawierzchni i rozpoczęły się prace. - W ubiegłym roku, jak robiliśmy ulicą Zamkową, weszliśmy również w Garncarską. Teraz został

zrobiony dalszy odcinek, od Zamkowej do Żerkowskiej - mówi wójt gminy, Aleksander Podemski.

Roboty wykonane zostały na odcinku liczącym 130 metrów i kosztowały 107 tys. zł. - W październiku zrobimy jeszcze odcinek liczący 90 metrów i wtedy już cała Garncarska będzie gotowa - dodaje wójt.

(akf)



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Idą na radnych

Pomiędzy komitetami wyborczymi toczy się zaciekle walka o kandydatów do Rady Miejskiej. - *Ludzie mają oczekiwania, chcą czegoś w zamian. Ja od dwóch osób usłyszałem, że pójdą z nami do wyborów, ale żądają różnych rzeczy w zamian, np. załatwienia pracy krewnemu* - mówi członek jednego ze sztabów. Choć na zatwierdzenie kandydatur u komisarza wyborczego został jeszcze tydzień, już dziś prezentujemy, kto będzie się starał o głosy wyborców w poszczególnych okręgach.

1.002.070,81 zł

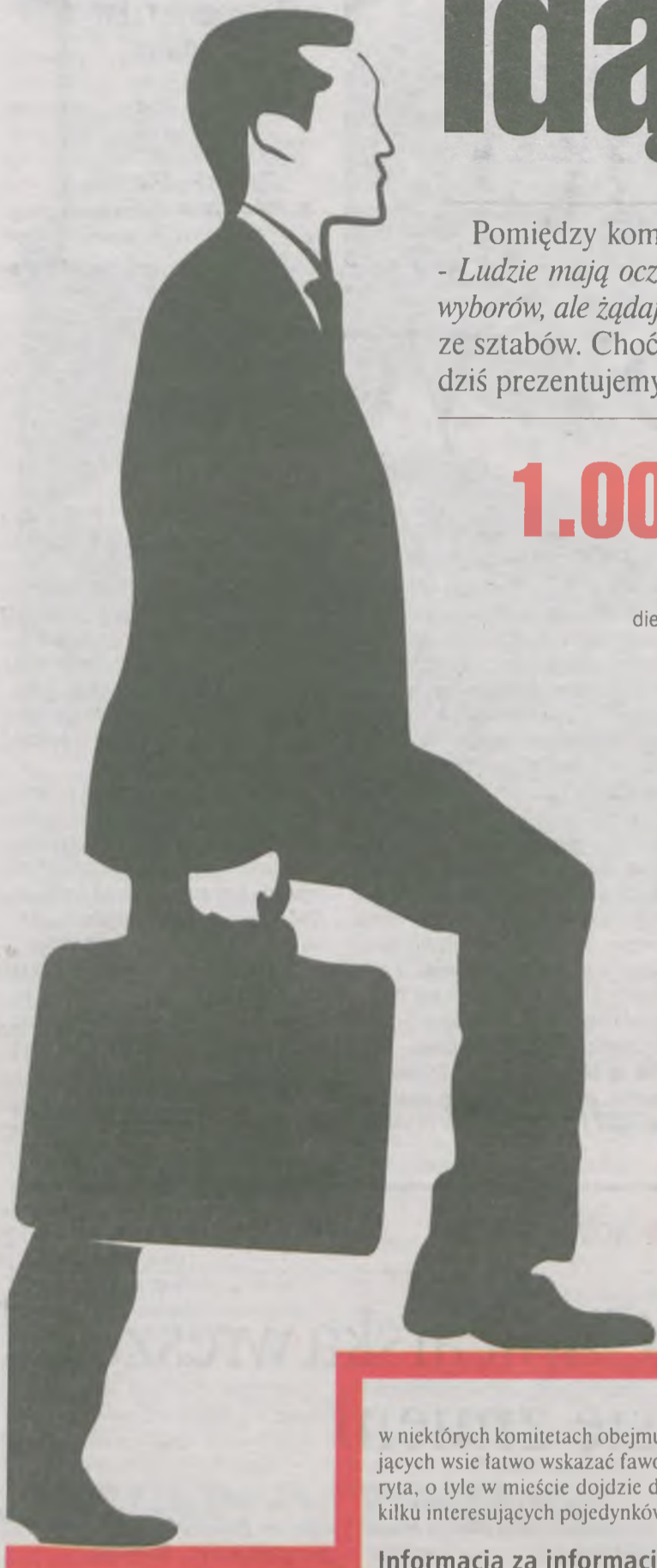
diet wypłacono w tej kadencji radnym Rady Miejskiej w Jarocinie

70

sesji odbyło się od listopada 2010 roku

3

minuty trwało najkrótsze posiedzenie



w niektórych komitetach obejmujących wsie łatwo wskazać faworyta, o tyle w mieście dojdzie do kilku interesujących pojedynków.

Informacja za informacją

Gdy prosiliśmy pełnomocników poszczególnych komitetów o podanie nazwisk kandydatów, mieli mieszane uczucia: z jednej strony dostali możliwość darmowego promowania swoich ludzi, ale z drugiej musieli się ujawnić, odsłonić karty przed konkurencją, co nie do końca im

pasowało. Rajmund Banaszyński, przedstawiciel komitetu Stowarzyszenie Ziemia Jarocińska, które jako pierwsze podało dane, oczekiwał, że za przysłanie nam swojej listy nazwisk uzyska informacje dotyczące innych sztabów. Zresztą ich członkowie byli bardzo dociekliwi i chcieli się czegoś dowiedzieć od dziennikarza, co oznacza, że o poczynaniach konkurencji wiedzieli stosunkowo niewiele.

Podbierają sobie ludzi

W publikowanym przez nas wykazie kandydatów na pewno dojdzie jeszcze do przetasowań. Nie wszyscy ze znanymi nazwiskami podpisali już oświadczenia o woli startu w wyborach i dopóki tego nie zrobią, będą bombardowani przez konkurencyjne komitety. Bo podbieranie sobie kandy-

datów, przeciąganie ich na swoją stronę za pomocą różnych metod jest w tej kampanii normą. Odczuli to m.in. w PSL-u, skąd dwie osoby rzutem na taśmę „wydarł” komitet Stanisława Martuzalskiego. Z problemami borykały się także inne komitety. - *Wiele osób, które wcześniej deklarowały chęć kandydowania, w ostatniej chwili zmieniło zdanie. Częstą przyczyną były obawy o utratę pracy przez kandydata lub jego bliskich oraz niechęć do ujawniania swoich majątków* - wyjaśnia Jacek Kardach, kandydat ze sztabu Jerzego Walczaka. Mimo to trzeba przyznać, że temu kandydatowi na burmistrza udało się zebrać całkiem niezłą drużynę, która powinna wprowadzić do rady kilku swoich przedstawicieli.

Bednarek razy dwa

O zamieszaniu z kandydaturami najlepiej niech świadczy przypadek obecnego radnego powiatowego Bogdana Bednarka, który rozważa zmianę samorządu na gminny i najwyraźniej „dogadywał się” z dwoma komitetami. Jako swojego kandydata

wymieniają go Jerzy Walczak i Stanisław Martuzalski. U tego pierwszego miałby startować na osiedlu 700-lecia, a u drugiego w Ciwicy. Czyżby chodziło o zbieżność nazwisk dwóch startujących osób? - *Nie ma drugiego Bogdana Bednarka w Jarocinie. Ale ja jeszcze się waham, czy w ogóle wystartować* - mówi sam zainteresowany, który chyba nie pamięta, komu co obiecywał, bo zapytał dziennikarza, które komitety go chcą.

Lewica za burmistrzem

Z utworzenia swojego komitetu w wyborach do rady miejskiej zrezygnowało SLD. Ludzie rekomendowani przez tę partię będą startowali ze sztabu obecnego burmistrza, jak np. Andrzej Weber i Grzegorz Wasielewski. Zamieszanie wywołał poseł Krzysztof Kłosowski, który od niedawna sprzyja SLD (opuścił szeregi „Twojego Ruchu”) i jeszcze w piątek sugerował, że to błąd popierać burmistrza z PO i Lewica wystawi swoich kandydatów. Wątpliwości rozwił jednak Mikołaj Kostka, lider SLD w powiecie jarocińskim. - *Pan Krzysztof Kłosowski jest posłem i w Sojuszu nie jest osobą decyzyjną w wyborach samorządowych* - uciął spekulacje obecny wiceburmistrz.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Listopadowe wybory do Rady Miejskiej w Jarocinie zapowiadają się arcyciekawie. Zgodnie z nową ordynacją, gmina została podzielona na 21 okręgów. Z każdego z nich do rady dostanie się jedna osoba - ta z największą liczbą głosów. O ile

► BURMISTRZ, BYŁY BURMISTRZ, KULUARY RATUSZA I...



Adam Pawlicki i Stanisław Martuzalski. Jak wygląda spotkanie dawnych kumpli?

Kiedyś razem szli po władzę w gminie. Potem jeden drugiemu wręczał miotłę, by zrobił porządek w powiecie. Do dzisiaj nie ma jednej wersji, co było powodem rozbratu. Nasz reporter uchwycił moment bezpośredniego spotkania dawnych kolegów spod znaku Teraz Jarocin. Doszło do niego w kularach ratusza, przy okazji Jarocińskiego Dnia Przedsiębiorczości. Pawlicki rozmawiał swobodnie z ekipą ostrowskiej telewizji, kiedy na

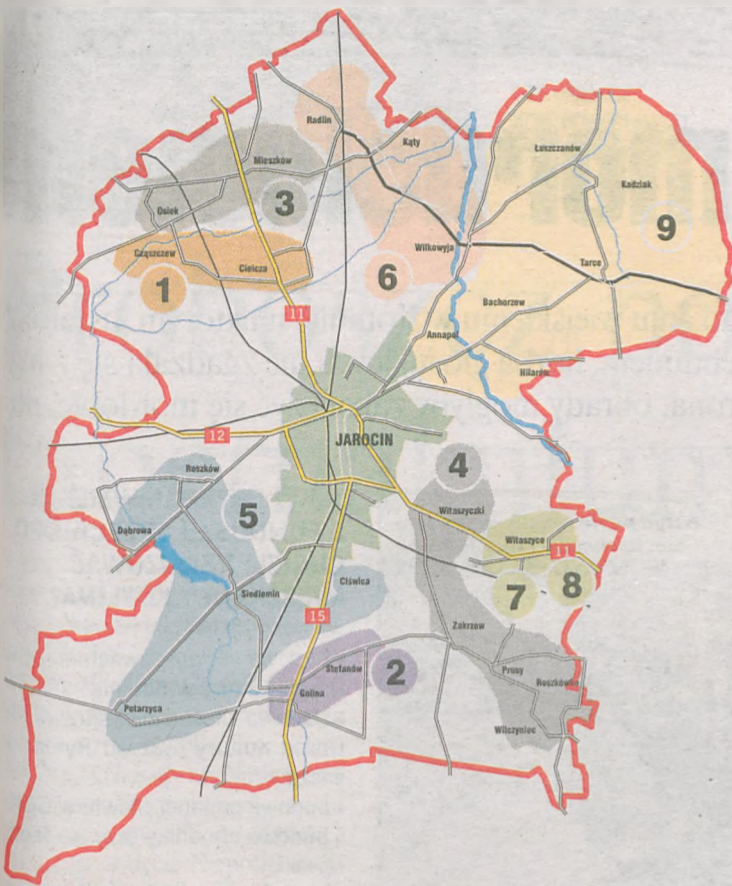
korytarzu zjawił się umówiony na naradzie Stanisław Martuzalski. Obaj panowie minęli się dosłownie o kilka centymetrów (zdjęcie). Nie wymienili uścisku, nie było nawet kurtuazyjnego skinienia. Obecny burmistrz odwrócił wzrok. A Pawlicki przeszedł, jakby nigdy nic.

Czy obaj lokalni politycy i główni rywale w jesiennych wyborach na burmistrza nie podają sobie ręki? - *Szczerze? Nie wiem, bo nigdy nie byłem*

w takiej sytuacji bezpośredniego spotkania - przyznaje Bartosz Walczak, od kilku lat dyrektor biura Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska.

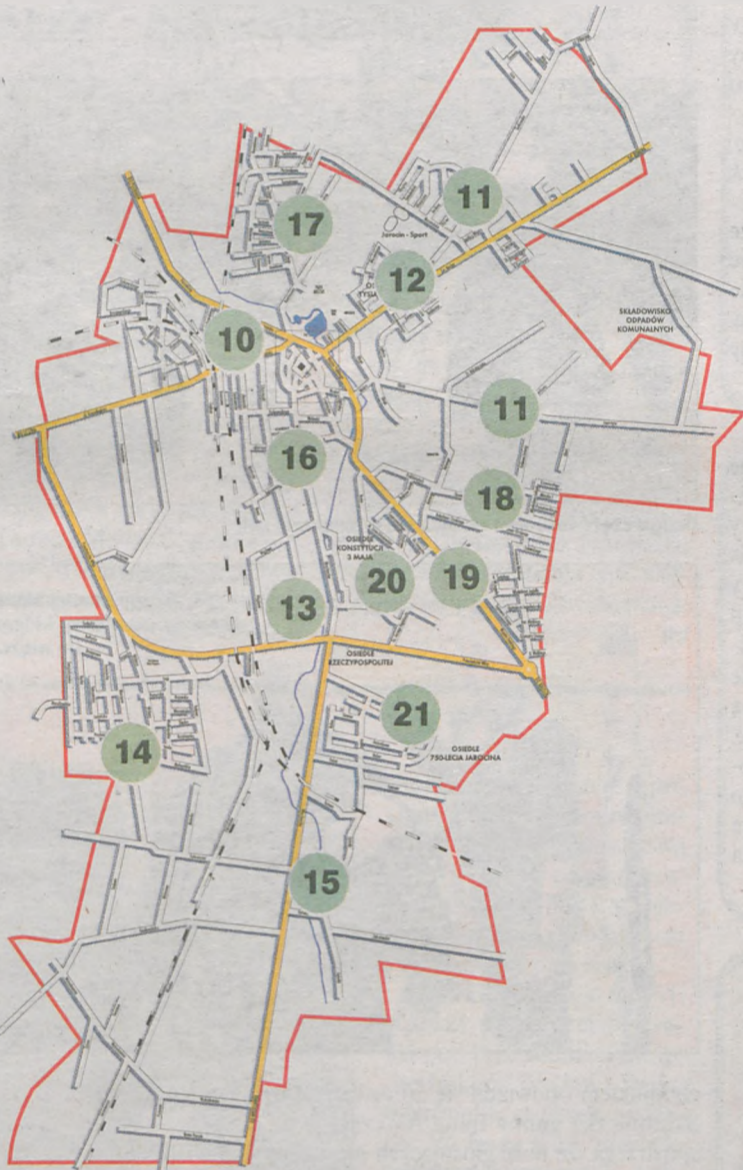
Współpracownicy wódcy gminy też nie przypominają sobie, by obaj samorządowcy wymieniali w ostatnich czasie uściski. - *Pawlicki jest chyba na większości zebrań, ale nie widziałem, żeby bezpośrednio choć rozmawiali* - przyznaje jeden z urzędników. (nba)

GMINA JAROCIN



- OKRĘG NR 1:**
 - ▶ PIS: Jan Wagner
 - ▶ ZI: Rajmund Wojciech Banaszyński
 - ▶ PSL: Mateusz Idczak
- OKRĘG NR 2:**
 - ▶ PIS: Sławomir Podeszwa
 - ▶ ZI: Michał Franciszek Sołtys
 - ▶ PSL: Marcin Pótrolniczak
- OKRĘG NR 3:**
 - ▶ ZI: Józef Baumann
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Przemysław Chlebicki
- OKRĘG NR 4:**
 - ▶ PIS: Patrycja Kaczmarek
 - ▶ ZI: Mariusz Henryk Sawarzynski
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Zbigniew Hadrzyński
- OKRĘG NR 5:**
 - ▶ ZI: Andrzej Skrzypczak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Bartosz Głowacki
- ▶ PSL: Jarosław Rodziak**
- OKRĘG NR 6:**
 - ▶ PIS: Tomasz Kubiak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Andrzej Weber
 - ▶ PSL: Katarzyna Szymkowiak
- OKRĘG NR 7:**
 - ▶ ZI: Krzysztof Jan Roszak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Tadeusz Kuberka
- OKRĘG NR 8:**
 - ▶ ZI: Ireneusz Wojciech Lamprecht
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Michał Woźniczka
 - ▶ PSL: Jarosław Czeszyk
- OKRĘG NR 9:**
 - ▶ ZI: Paweł Adamkiewicz
 - ▶ KWW J. Walczaka: Tomasz Karcz
 - ▶ PSL: Krzysztof Hendler

JAROCIN MIASTO



- OKRĘG NR 10:**
 - ▶ ZI: Romuald Dominik Gruchalski
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Adam Martuzalski
 - ▶ KWW J. Walczaka: Marek Przymusiński
- OKRĘG NR 11:**
 - ▶ PIS: Łukasz Kulka
 - ▶ ZI: Danuta Maćkowiak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Bogdan Bednarek
 - ▶ KWW J. Walczaka: Ryszard Busza
- OKRĘG NR 12:**
 - ▶ PIS: Joanna Wosińska
 - ▶ ZI: Maciej Łukasz Śledziński
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Zbigniew Kaczmarek
 - ▶ KWW J. Walczaka: Wiesław Szczepaniak
- OKRĘG NR 13:**
 - ▶ PIS: Patryk Kulka
 - ▶ ZI: Anna Piasecka
 - ▶ KWW Stanisława Martuzalskiego: Andrzej Gogulski
 - ▶ KWW J. Walczaka: Mirosława Pieńczerwka
 - ▶ PSL: Jakub Harendarczyk
- OKRĘG NR 14:**
 - ▶ ZI: Zdzisława Kazimiera Pilarczyk
 - ▶ KWW J. Walczaka: Jerzy Janusz Walczak
 - ▶ PSL: Piotr Pyzik
- OKRĘG NR 15:**
 - ▶ ZI: Tomasz Olszewski
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Zdzisław Wojciechowski
 - ▶ KWW J. Walczaka: Bogdan Bednarek
- OKRĘG NR 16:**
 - ▶ PIS: Michał Zwierchlewski
 - ▶ ZI: Mariusz Piotr Kazmierczak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Maciej Dolata
 - ▶ KWW J. Walczaka: Dariusz Kycia
 - ▶ PSL: Iwona Witkowska
- OKRĘG NR 17:**
 - ▶ ZI: Lechosława Dębska
 - ▶ KWW J. Walczaka: Jacek Kardach
 - ▶ PSL: Mieczysław Katona
- OKRĘG NR 18:**
 - ▶ PIS: Lidia Czechak
 - ▶ ZI: Mariusz Adamkiewicz
 - ▶ KWW J. Walczaka: Janusz Przybylski
- OKRĘG NR 19:**
 - ▶ PIS: Katarzyna Krawiec
 - ▶ ZI: Marek Tobolski
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Łukasz Piechocki
 - ▶ KWW J. Walczaka: Waldemar Kwieciński
- OKRĘG NR 20:**
 - ▶ PIS: Marcin Konieczny
 - ▶ ZI: Przemysław Paweł Masłowski
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Grzegorz Wasielewski
 - ▶ KWW J. Walczaka: Jarosław Andrzejak
- OKRĘG NR 21:**
 - ▶ PIS: Witold Cukrowski
 - ▶ ZI: Jan Krakowiak
 - ▶ KWW S. Martuzalskiego: Edmund Florczyk
 - ▶ KWW J. Walczaka: Jacek Sola
 - ▶ PSL: Dominik Sikorski

OKRĘGI WYBORCZE:

- 1 Sołectwa: „Cielcza”, „Cząszczew”.
- 2 Sołectwo: „Golina i Stefanów”.
- 3 Sołectwa: „Mieszków”, „Osiek”.
- 4 Sołectwa: „Prusy i Roszkówko”, „Wilczyniec”, „Witaszyczki”, „Zakrzew”.
- 5 Sołectwa: „Dąbrowa”, „Potarzyca”, „Roszków”, „Siedlemin i Ciświca”.
- 6 Sołectwa: „Kąty”, „Radlin”, „Wilkowyja”.
- 7 Sołectwo „Witaszyce” - ulice: Aleja Wolności, Fryderyka Chopina, Cmentarna, Jagielka, Władysława Kniewskiego, Janka Krasickiego, Leśna, Marcina, Adama Mickiewicza, Okólna, Październikowa, Podlesie, Henryka Rutkowskiego, Hanki Sawickiej, Henryka Sienkiewicza, Juliusza Słowackiego, Słupska, Stawna, Zapłocie, Zielona, Stefana Żeromskiego, Żułowa.
- 8 Sołectwo „Witaszyce” - ulice: Ceglana, Cukrownicza, Kolejowa, Kwiatowa, Łąkowa, Michała, Mostowa, Ogrodowa, Olszynowa, Piaskowa, Polna, Rolna, Roszarnicza, Sadowa, Szkolna, Wiatraczna, Zakrzewska, Zatorze, Żybra.
- 9 Sołectwa: „Annapol”, „Bachorzew”, „Hilarów”, „Kadziak”, „Łuszczanów”, „Tarce”.
- 10 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 1 „Stare Miasto” i Sołectwo „Mikołaja Kopernika”) - ulice: Aleja Niepodległości, Kazimierza Barwickiego, Władysława Broniewskiego, Ceglana, Fryderyka Chopina, Cicha, Dworcowa, Ewarysta Estkowskiego, Gołębia, Tomasza Jachowskiego, Jana Kilińskiego, Marii Konopnickiej, Mikołaja Kopernika, Tadeusza Kościuszki (nieparzyste) od nr 1 do nr 15 i (parzyste) od nr 2 do nr 8a, Kościelna, Krótka, Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Łąkowa, Mała, Karola Marcinkowskiego, Jana Matejki, Adama Mickiewicza, Stanisława Moniuszki (nieparzyste) od nr 1 do nr 27a (bez nr 27) i (parzyste) od nr 2 do nr 10a, Poznańska, Przemysłowa, Rynek, Stanisława Staszica, Szpitalna, Średnia, Śródmiejska, Świętego Ducha (nieparzyste) od nr 1 do nr 9 i (parzyste) od nr 2 do nr 8, Targowa, Wąska, Wodna (nieparzyste) od nr 1 do nr 9 i (parzyste) od nr 2 do nr 22, Wrocławska od nr 1 do nr 11, Zaciszna.
- 11 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 9 „700-lecia” i Osiedle Nr 10 „Glinki”) - ulice: Alfreda Brandowskiego, Długa, Glinki, Mjr. Zbigniewa Gorzeńskiego, Harcerska, Dr. Jordana, Jarmarczna, Stanisława Karwowskiego, kpt. Bronisława Kirchnera, Królowej Jadwigi (nieparzyste) od nr 5 do końca i (parzyste) od nr 8 do końca, Krucza, Janusza Kusocińskiego, Leszczycy, Lisia, Magnoliowa, Maratońska, Stanisława Mikołajczyka, Okrężna, Olimpijska, Sarnia, 700-lecia, Skowronkowa, Śniadeckich, Świętego Ducha (parzyste) od nr 48 do końca i (nieparzyste) od nr 75 do końca, Gen. Stanisława Taczaka, Veldhoven, Wilcza, Wodna (nieparzyste) od nr 11 do końca i (parzyste) od nr 24 do końca, Zajęcza, Zapłocie, Zerkowska, Żurawia, Żwirki i Wigury.
- 12 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 8 „1000-lecia”) - ulice: Marcina Kasprzaka, Osiedle Tysiąclecia, Park, Parkowa, Sportowa, Stawna, Świętego Ducha (parzyste) od nr 10 do nr 46 i (nieparzyste) od nr 11 do nr 73, Ludwika Waryńskiego, Zamkowa.
- 13 Miasto Jarocin (Sołectwo „Śródmieście”) - ulice: Generała Józefa Hallera, Tadeusza Kościuszki (parzyste) od nr 34 do końca i (nieparzyste) od nr 69 do końca, Plac Prof. Józefa Klinkowskiego, Szubiani, Węglowa, Wolności, Wrocławska (parzyste) od nr 12 do nr 106 i (nieparzyste) od nr 13 do nr 77.
- 14 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 11 „Ługi”) - ulice: Bałycka, Bieszczadzka, Bractwa Kurkowego, Brdowa, Brzozowa, Dnieprowa, Dunajeczka, Folwarczna (nieparzyste) od nr 13 do końca i (parzyste) od nr 18 do końca, Karpacka, Kujawska, Kurpiowska, Lutyńska, Ługi, Małopolska, Mazurska, Notecka, Nyska, Odrzańska, Parowozownia, Pomorska, Powstańców Wlkp. od nr 1 do ul. Wrocławskiej, Prońsiana, Sadowa, Sudecka, Śląska, Świętokrzyska, Tatrzańska, Warciana, Warmińska, Wielkopolska, Wiślana, Wiśniowa.
- 15 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 5 „Ciświca”) - ulice: Folwarczna (nieparzyste) od nr 1 do nr 11 i (parzyste) od nr 2 do nr 16a, Jęczmienna, Nowe Parcele, Oplotki (nieparzyste) od nr 7 do końca i (parzyste) od nr 12 do końca, Owsiana, Pszenna, Siedleminska, Torowa, Wiejska, Wrocławska (nieparzyste) od nr 119 do końca i (parzyste) od nr 136 do końca, Wybudowana, Zakrzewska, Żytnia.
- 16 Miasto Jarocin (Sołectwo „Tadeusza Kościuszki”) - ulice: Jarosława Dąbrowskiego, Tadeusza Kościuszki (parzyste) od nr 10 do nr 32 i (nieparzyste) od nr 15a do nr 67, Libercourt, Stanisława Moniuszki (parzyste) od nr 12 do końca i (nieparzyste) od nr 27 (bez nr 27a) do końca, Nowa, Osiedle Tadeusza Kościuszki, Ignacego Paderewskiego, Plac Festiwalu Muzyki Rockowej, Henryka Sienkiewicza.
- 17 Miasto Jarocin (Sołectwo „Bogustaw”) - ulice: Bluszczowa, Bogustaw, Deszczowa, Do Zdroju, Jagodowa, Jאלowcowa, Jesienna, Jezynowa, Kasztanowa, Konwaliowa, Kwiatowa, Lipowa, Poziomkowa, Słoneczna, Sosnowa, Świerkowa, Tęczowa, Wiosenna, Wrzosowa, Zimowa, Żurawinowa.
- 18 Miasto Jarocin (Sołectwo „Tumidaj”) - ulice: Stefana Batorego, Bolesława Chrobrego, Franciszkańska, Królowej Jadwigi (nieparzyste) od nr 1 do nr 3 i (parzyste) od nr 2 do nr 6, Kazimierza Jagiellończyka, Władysława Jagiełły, Bolesława Krzywoustego, Leśna, Władysława Łokietka, Stefana Malinowskiego, Mieszka I, Piastowska, Podchorążych, Józefa Poniatowskiego, Ignacego Prądzyńskiego, Juliusza Słowackiego, Jana Sobieskiego, Zygmunta Staroego, Bolesława Śmiałego, Kazimierza Wielkiego.
- 19 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 12 „Wojska Polskiego” i Osiedle Nr 13 „Os. Konstytucji 3 Maja I”) - ulice: Józefa Bema (nieparzyste) od nr 1 do nr 31a i (parzyste) od nr 2 do końca, Marii Curie-Skłodowskiej, Ojca Serafina Niedbały, Osiedle Konstytucji 3 Maja od nr 1 do nr 13, Osiedle Romualda Traugutta, Piaskowa, Karola Świerczewskiego, Wojska Polskiego.
- 20 Miasto Jarocin (Sołectwo „Konstytucji 3 Maja II”) - ulice: Józefa Bema (nieparzyste) od nr 33 do końca, Osiedle Konstytucji 3 Maja od nr 14 do końca, NSZZ Solidarności, Księdza Jerzego Popiełuszki.
- 21 Miasto Jarocin (Osiedle Nr 15 „Polna”) - ulice: Dożynkowa, Gajowa, Łanowa, Oplotki (nieparzyste) od nr 1 do nr 5 i (parzyste) od nr 2 do nr 10, Osiedle Bajkowe, Osiedle Rzecypolitej, Polna, Powstańców Wlkp. od ul. Wrocławskiej do końca, Rolna, Siewna, Wrocławska (nieparzyste) od nr 79 do nr 117 i (parzyste) od nr 108 do nr 134, Zagonowa, Zagrodowa, Żniwna.

POWIAT

Były prezes kierownikiem w DPS-ie

Tomasz Kulka, do niedawna prezes Jarocińskiej spółki Eko Dbaj, po stracie stanowiska został zatrudniony przez Janusza Krawieca, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Były prezes jest kierownikiem działu usługowo-gospodarczego - tego, któremu szefował Krawiec, zanim został dyrektorem placówki w Zakrzewie. Z wyjaśnień dyrektora DPS-u wynika, że wyjątkiem kieruje Kulka, skupia blok gospodarczy, zaopatrzenie, magazyny, dział remontowy i transportowy. Kulka jest członkiem stowarzyszenia „Jarocin Jarociński”. Z kolei dyrektor DPS-u

Janusz Krawiec szefuje jarocińskim strukturą PIS-u. Oba ugrupowania cztery lata temu zawarły koalicję i rządzą w powiecie. Krawiec zapewnia jednak, że Kulka nie jest niczym protegowanym. - Być może to się tak rzeczywiście zbiegło, że pan Kulka stracił pracę i my go zatrudniliśmy. Ale z drugiej strony był przecież konkurs na to stanowisko - podkreśla. Przyznaje jednak, że Tomasz Kulka był jedynym kandydatem, który się do niego zgłosił. - Ogłoszenie było w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej powiatu oraz na naszej tablicy ogłoszeń - wyjaśnia szef DPS-u. - Był wakant na tym stanowisku. Ja też do końca nie wiedziałem, co będzie ze mną;

jestem dyrektorem dopiero od kilku miesięcy. Ale kiedy moja sprawa się rozstrzygnęła, stwierdziliśmy, że jest ktoś potrzebny na stanowisku kierownika działu. W ubiegłym roku mieliśmy jeszcze dwóch pracowników gospodarczych. Teraz jest tylko jedna osoba, która zajmuje się wszystkim i dodatkowo jest jeszcze konserwatorem i kierowcą - jest wszystkim. Nie byliśmy w stanie zabezpieczyć w ten sposób naszych potrzeb. Dużo pieniędzy szło na usługi zewnętrzne. Dlatego stwierdziliśmy, że bardziej nam się opłaca kogoś zatrudnić - argumentuje Janusz Krawiec. Na dowód tego, że nowy pracownik jest potrzebny, dodaje: - Teraz przez całe trzy tygodnie nie ma pracownika

gospodarczego, który wykonuje obowiązki kierowcy i pan Kulka jeździ samochodem; wozi mieszkańców; jeździ po zaopatrzenie. Janusz Krawiec jest kandydatem na burmistrza Jarocina w listopadowych wyborach samorządowych. Na pytanie, czy jeśli wygra wybory, Tomasz Kulka będzie mógł go zastąpić na stanowisku dyrektora DPS-u, odpowiada: - Nie, broń Boże. Ja w takim kierunku nawet nie rozmyślałem i pan Kulka na pewno nie jest moim planowanym następcą. Zresztą nie ma kwalifikacji do przejęcia tych obowiązków - twierdzi dyrektor DPS-u. - Są inne osoby, które mogłyby to zrobić, ale akurat nie pan Kulka - podkreśla. (ann)



Tomasz Kulka jest nowym kierownikiem działu usługowo-gospodarczego w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie

▶ JAK PRZEBIEGAŁO ZEBRANIE W KOTLINIE?

Mogło zakończyć się mordobiciem

▶ *- To jest hańba i wstyd! - To jest cyrk na kółkach!* - takie okrzyki towarzyszyły spotkaniu wiejskiemu w Kotlinie, na którym ustalono, na jakie zadanie trafią pieniądze z funduszu sołeckiego. Sołtys nie panował nad zebraniem, liczba głosujących nie zgadzała się z listą obecności, a gdyby nie refleks i umiejętności negocjacyjne radnego Macieja Skowrona, obrady mogłyby zakończyć się mordobiciem.

Ludzie tłoczą się w małej sali Domu Kultury w Kotlinie. Nie dla wszystkich jest miejsce w ciasnym pomieszczeniu. Część mieszkańców stoi na korytarzu. Sołtys Kotlina Jerzy Szymczak odczytuje pięć wniosków w sprawie przyznania środków z funduszu sołeckiego w wysokości 30.983,98 zł. Ostatecznie jeden ze względów formalnych odpada. (patrz raster) Sołtys mówi o zaletach siłowni zewnętrznej. *- Kotlin gmina w centrum Polski nie ma boiska pełnowymiarowego, nie ma żadnej współpracy zagranicznej, chodzi o młodzież, aby wyjeżdżała i poszerzała swoją wiedzę (...)* Jak wyglądają chodniki, krawężniki? *To jest hańba i wstyd. Wstyd panie wójcie, cztery lata pan tu siedział i nic nie zrobił - zaczyna starszy mieszkaniec wioski. - Łooooo - rozlega się na sali.*

Zemdlął i musiał wyjść

- Poprzedni wójt zrobił masakrycznie dużo. Ja mam pytanie, my robimy tutaj kampanię wyborczą, czy przyszłemu ustalić fundusz sołecki - komentuje młody mężczyzna, a sala jego wystąpienie nagradza brawami. Wójt Mirosław Paterezyk chce odpowiedzieć na zarzuty, ale mieszkaniec mu przerywa. - Jeżeli się panu nie podoba, to może pan opuścić pomieszczenie - mówi wójt. Przewodniczący rady Czesław Moch zwraca uwagę sołtysowi, że prowadzi zebranie i nie powinien zezwalać na zbaczanie z tematu. - Jeden zemdlął i musiał wyjść - twierdzi mężczyzna, który zaatakował wójta. Opuścił salę. Przez chwilę zwolennicy słowni wewnętrznej udowadniają jej wyższość nad siłownią zewnętrzną i odwrotnie. Jedną z kobiet tłumaczy, że na ul. Teodorowskiej jest potrzebny chodnik, bo jest to bardzo ruchliwa

droga, po której jeżdżą ciągniki rolnicze. *- Klóćcie się o siłownię, a na Teodorowskiej nie ma jeszcze chodnika. Nikt palca do tego nie przyłożył, żeby był. Pan jako sołtys, to pierwszy powinien do tego przeć - przerywa poirytowany mieszkaniec Teodorowskiej.*

- Na ulicy Teodorowskiej jest radny, który zamiast coś zrobić dla okręgu - próbuje tłumaczyć sołtys. (Chodzi o radnego Macieja Skowrona - przyp. red.). Mieszkaniec nie odpuszcza. - Jak było głosowanie za chodnikiem, to niech pan powie, jak zagłosował? - pyta mężczyzna. - Ja zagłosowałem właściwie - odpowiada wymijająco sołtys. - Za chodnikiem czy przeciw? - dopytuje. (Sołtys i radny w jednej osobie zagłosował w czerwcu 2011 r. przeciw chodnikowi. Inwestycja nie znalazła się w budżecie - przyp. red.). - Siłownia będzie ważniejsza jak bezpieczeństwo dzieci? - grzmi mężczyzna. Sołtys zaczyna tłumaczyć, że na ul. Teodorowskiej trzeba położyć 960 metrów chodnika, a na to nie wystarczy 30 tys. zł. - To wybudujemy część, jak zaczniemy, to skończymy - wtrąca radny Maciej Skowron.

Głosowali niepełnoletni?

Następne kilka minut to wzajemne przekrzykiwanie i osobiste wycieczki sołtysa i radnego Skowrona. Jerzy Szymczak przeprowadza głosowanie. Sekretarz Michał Urbaniak liczy tych, którzy stoją na korytarzu. Za siłownią zewnętrzną koło domu kultury opowiada się 27 osób. Nikt nie podnosi ręki za siłownię wewnętrzną i tą z podziałem przy GOK-u i ul. Rymarkiewicza. Ktoś zauważa, że głosuje dziecko, kiedy sołtys pyta się, kto jest za budową chodnika. Ostatecznie dziewczynka nie dokonuje wyboru. Za



- Wstyd panie wójcie, cztery lata pan tu siedział i nic nie zrobił - mówił mieszkaniec Kotliny



Druga część zebrania odbyła się w większej sali



Radny Maciej Skowron wkroczył pomiędzy kłócących się mężczyzn

chodnikiem opowiada się 20 osób. Skarbniczka gminy Irena Antczak spostrzega, że ilość głosujących nie zgadza się z listą obecności - 55 osób, w tym jedna wyszła. Nikt nie przyznaje się, że wstrzymał się od głosu.

Padła propozycja, aby powtórzyć głosowanie. Ludzie z korytarza zaczynają wchodzić na ciasną salę. Grupa młodych chłopaków chce się jeszcze wpisać na listę obecności. *- Remi, ty jesteś niepełnoletni - zauważa radny Maciej Skowron. Wskazuje, że jest wpisany na listę. Część mieszkańców wychodzi z zebrania. Sołtys zaczyna odczytywać nazwiska z listy i odpytwać, jakie zadanie popiera. - Panie wójcie, nie wolno odczytywać nazwisk - protestuje Kamil Bachorz. Szef Kotliny kończy wygłaszanie nazwisk. Mirosław Paterezyk stwierdza, że przewodniczącym zebrania jest sołtys i to on ma zdecydować, czy uznaje głosowanie za zgodne z prawem i reszta musi to stanowisko uszanować. - A jak nieletni byli na liście i głosowali? - pyta radny Maciej Skowron.*

Cyrk na kółkach

Wójt proponuje, aby zebranie rozwiązać i wyznaczyć nowy termin, ale koniecznie jeszcze we wrześniu. *- Najszluszniejsza decyzja - komentuje Czesław Moch, przewodniczący rady. - Przegłosujemy to jeszcze raz - postuluje radny Skowron. - Pan sołtys jest za siłownią i wszystko ma w dupie za przeproszeniem - krzyczy mieszkaniec ulicy Teodorowskiej. - To jest cyrk na kółkach - powtarza kilka razy Kamil Bachorz, kiedy uczestnicy zebrania przechodzą na większą salę, gdzie jeszcze raz ma być przeprowadzane głosowanie. Część mieszkańców opuszcza GOK. Pozostają głównie zwolennicy chodnika. - Chcę uzyskać informację od pana sołtysa, jak wyglądało głosowanie? - rozpoczyna wójt gminy na dużej sali ośrodka. 27 do 20 - odpowiada Jerzy Szymczak. - Czy to głosowanie uważa pan za...? - kontynuował wójt. - To głosowanie jest ważne - mówi Szymczak.*

JAKIE PRZEDSIĘWZIĘCIA Z FUNDUSZU SOŁECKIEGO CHCIELI REALIZOWAĆ MIESZKAŃCY KOTLINA?

- ▶ budowa siłowni zewnętrznej obok Domu Kultury w Kotlinie
- ▶ budowa siłowni zewnętrznej przy Domu Kultury oraz ul. Rymarkiewicza
- ▶ budowa gminnej siłowni w GOK-u
- ▶ budowa chodnika przy ul. Teodorowskiej.
- ▶ zakup 15 piłek piłkarskich, 15 stoperów, dofinansowanie biblioteki, aby sfinansować przedstawienie teatralne (ten wniosek odpadł ze względów formalnych)

JERZY SZYM CZAK,
sołtys Kotliny



Jest brak koordynacji pomiędzy panem wójtem a dyrektorem domu kultury. Przed zebraniem zadzwonił do mnie Janusz Barański i powiedział, że zebranie zorganizujemy na małej sali, ponieważ duża będzie zajęta. Gdyby wójt dogadał się wcześniej z panem Barańskim, to wyglądałoby to inaczej. Nie ustalałem z panem Barańskim zarezerwowania sali na czas zebrania. To załatwia wójt. (...) Nie jestem w stanie sprawdzić, kto jest pełnoletni, a kto nie. Od tego jest pani, która przygotowuje listę obecności, a teraz puściła to sobie na luz. (...) Ja wniosek o budowę chodnika na ul. Teodorowskiej złożyłem już za kadencji wójta Kwasińskiego.

MICHAŁ URBANIAK,
sekretarz gminy



Salę na zebranie załatwiał sołtys, bo to on zwołuje zebranie.

- Chwileczkę, ale tam głosowały osoby, które nie miały ukończone 18 lat - protestuje jedna z kobiet. - Zmienilibyście zdanie, gdyby jakiś traktor dziecko przejechał - denerwuje się zwolennik chodnika. Ktoś inny proponuje, aby jeszcze raz przeprowadzić głosowanie. - Ale głosować to my sobie możemy do usranej smyczy - odpowiada jej stronnik siłowni. Młody człowiek przekrzykuje się z sołtysiem. - Gdyby Szymczak był młodszy to hym... - mówi młodzieniec i wychodzi z sali. Wybiega za nim starszy mężczyzna - zwolennik sołtysa. Mężczyźni wzajemnie doskakują do siebie. Zwaśnionych adwersarzy rozdziela radny Maciej Skowron. Ludzie rozchodzą się.

ELŻBIETA RZEP CZYK
e.rzepczyk@jarocinska.pl

VISION OPTYK

PROMOCJA!!!

Okulary z antyrefleksem 199 zł

Przy zakupie okularów BADANIE GRATIS!!

- Szeroki wybór opraw okularowych
- Akcesoria okularowe
- Sprzedaż rata
- Miła i fachowa obsługa
- Zniżki dla rencistów i emerytów

Serdecznie zapraszamy!

W każdą sobotę 5 pierwszych osób, które zarejestrują się telefonicznie na badanie wzroku otrzyma je GRATIS!! (bez konieczności robienia zakupów w salonie)

63-200 Jarocin
ul. Wyszyńskiego 4

tel. 62 505 27 00

(wejście od ul. Gołębkiej obok kina „Echo”)

ZATRZYMAJ SIĘ

CECYLIA MARCINIAK
I. 97 (Nowe Miasto)
KLEMENS KIEPULSKI
I. 76 (Rogusko)
HENRYK WĘCLEWSKI
I. 64 (Wolica Pusta)

KAZIMIERZ JEZIERSKI
I. 88 (Żerków)
MARIAN STEFAŃSKI
I. 86 (Dobieszczynna)
KAZIMIERZ PAWLICKI
I. 76 (Wilkowyja)

CZESŁAW BRZEZIŃSKI
I. 68 (Golina)
CZESŁAWA SZYMKOWIAK
I. 85 (Jarocin)
STANISŁAW ORLICKI
I. 66 (Witaszyce)

TADEUSZ DOMINIK
I. 77 (Jarocin)
GENOWEFA BĄK
I. 87 (Jarocin)
KAZIMIERA NOWICKA
I. 62 (Witaszyce)

JOLANTA JURACZYK
I. 54 (Jarocin)
TEODORA WYREMBLEWSKA
I. 78 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Proboszcz pochwalił tabernakulum

Od 12 lat w każdą pierwszą niedzielę września przy figurze Matki Bożej Niepokalanej, znajdującej się na osiedlu 700-lecia, na skwerze przy zbiegu ulic Jordana i Harcerskiej w Jarocinie, odbywa się uroczysta msza św. Tym razem odbyła się w przeddzień święta Narodzenia Najświętszej Marii Panny, które obchodzone jest 8 września. Przypada ono dziewięć miesięcy po święcie Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (8 grudnia).

Pierwsze wzmianki o liturgicznym wspomnieniu narodzin Maryi pochodzą z VI w. Święto rozszerzało się w Kościele powoli. Wpływ na to miał m.in. fakt, że wszelkie informacje dotyczące narodzin Matki Bożej i Jej rodziców posiadały swoje źródło w apokryfach oraz w tradycji. W Polsce to święto nosi zwyczajową nazwę Matki Bożej Siewnej. W wielu parafiach, również w parafii św. Marcina w Jarocinie, nadal błogosławi się wtedy ziarno przeznaczone na nowy zasiew. - Niektórzy już pewnie zapomniaли o tej tradycji. Tak jak i o modlitwie przed zasiewem, uczynieniu znaku krzyża nad polem i przed rozpoczęciem pracy. Niektórzy zapomnieli pewnie o błogosławieństwie chleba, który się spożywa czy czynieniu znaku krzyża na czole dziecka. (...) Ktoś powie, że teraz jest mechanizacja. Ale ważniejsze od



wszystkiego jest błogosławieństwo Boga, Jego Opatrzność. To dzięki Niemu tutaj dzisiaj jesteśmy. Dzięki Niemu żyjemy i wzrastamy, także w wierze i zaufaniu. Powinniśmy potrafić jeszcze bardziej zaufać Bogu, zawierzyć Jemu w różnych naszych sprawach i nadziejach, które są w naszych sercach. Maryja w swoim narodzeniu została wsiana w historię świata, w rolę życia każdego z nas jako zaczątek i zapowiedź naszego zbawienia - podkreślił ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina, który sprawował mszę św. na osiedlu. Przywołał też słowa z Ewangelii św. Mateusza

o siewcy, do którego porównywał się Jezus Chrystus. - On siewca Słowa Bożego, dlatego dzisiaj, w tym miejscu, warto byłoby zapytać siebie o to, jak ja to słowo przyjmuję i czy nim żyję? - pytał w kazaniu kapłan.

Na zakończenie podziękował za odbywającą się co roku mszę św. oraz całoroczną troskę o to miejsce kultu. Ksiądz Matusiak zwrócił też uwagę na przygotowanie miejsca sprawowania Eucharystii, szczególnie na tabernakulum, wykonane przez Franciszka Paterkę, a wzorowane na tym znajdującym się w kościele św. Marcina. (Is)

Odpust po Transytusie

4 października w Kościele Katolickim przypada liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. Rocznicą pogrzebu założyciela zakonu jest jednym z największych święt w zakonie franciszkanów.

Główne uroczystości w Jarocinie - w parafii św. Antoniego Padewskiego odbędą się w sobotę. Sumie odpustowej o godz. 18.30 przewodniczyć będzie ksiądz kanonik Andrzej Piłat, proboszcz najmłodszej jarocińskiej parafii Matki Bożej Fatimskiej.

Dzień wcześniej, w piątek 3 października po mszy św. wieczornej o godz. 18.30 odbędzie się tzw. Transytus. Jest to nabożeństwo upamiętniające przejście (transytus) Biedaczyny z Asyżu z życia ziemskiego do wiecznego. Św. Franciszek zmarł 3 października 1226 roku w Kościele Matki Bożej Anielskiej tzw. Porcunkuli. Dwa lata później, 16 lipca 1228 roku założyciela trzech zakonów kanonizował papież Grzegorz IX. (Is)

Waldemarowi Marchwiakowi

składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

Piotr Piotrowicz
prezes Południowej Oficyny Wydawniczej z pracownikami

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA ZA UDZIAŁ WE MSZY ŚWIĘTEJ POGRZEBOWEJ:

Ks. Kanonikowi Tadeuszowi Malchrowiczowi, Ks. Prałatowi Darkowi Matusiakowi, Ks. Januszowi Pytlakowi, Ks. Piotrowi Bąberskiemu, Delegacji Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie, Delegacji Akcji Katolickiej parafii św. Wojciecha w Wilkowyi, Delegacji Zespołu Szkół w Wilkowyi, OSP w Wilkowyi wraz z pocztą sztandarową, OSP w Łuszczanowie, Firmie Jezierski pana Leszka Cieślaka, Wszystkim przyjaciółom, znajomym i rodzinie

Adam Pawlicki

Serdeczne podziękowania ks. wikaremu Maciejowi Chlaście z żerkowskiej parafii, chórowi „Lutnia”, firmie pogrzebowej „Jezierski”, delegacjom Bractw Kurkowych z Żerkowa, Jarocina i Mieszkowa oraz Związku Emerytów i Rencistów Koło nr 10 w Żerkowie, rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym - wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojego Męża

ś. † p.

KAZIMIERZA JEZIERSKIEGO

składa
żona z rodziną

NOWE MIASTO

Co roku jadą na Jasną Górę



Na pielgrzymkę do Częstochowy udała się dwoma autokarami prawie stuosobowa grupa wiernych z parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Dębnie z księdzem proboszczem Jackiem Tosiem na czele.

Pątnicy uczestniczyli w mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Wacława Depo, metropolity częstochowskiego. Na Jasną Górę przybyło wiele pielgrzymów z zagranicy. Z uwagi na obecność grupy z Niemiec, msza św. była częściowo odprawiana w ich języku. Corocznie, we wrześniu dębnińscy parafianie dziękują za odebrane łaski i modlą się w swoich intencjach do Jasnogórskiej Pani. (akf)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS... \$ NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI GALERIA

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

▶ TAEKWONDO WTF

Dwa złote i jeden brązowy medal wywalczyły reprezentantki Białych Tygrysów Jarocin podczas Międzynarodowych Mistrzostw Polski - Polish Open. Nie zawiodła Patrycja Adamkiewicz, która startowała w nowej kategorii wagowej. Na najwyższym stopniu podium stanęła również kadetka Martyna Stasik. Z medalem wróciła także Zuzanna Kaczmarek, mimo że tym razem rywalizowała ze starszymi rywalkami.

Józefina Nowaczyk-Wróbel zabrała do Warszawy aż dwanaście zawodniczek. - W tym roku postanowiliśmy, że wystawimy również ekipę z rocznika 2002, najmłodszego, jaki mógł wystartować w tych zawodach. Doszliśmy do wniosku, że lepszym rozwiązaniem dla dziewcząt będzie walka nawet z dwa lata starszymi rywalkami, niż np. start w jakichś mniejszych zawodach krajowych, czy zagranicznych - mówi trenerka Białych Tygrysów.

Zgodnie z przewidywaniami kolejny świetny start zanotowała obecnie najstarsza i najbardziej utytułowana zawodniczka Tygrysów, Patrycja Adamkiewicz. Mimo debiutu w nowej dla siebie kategorii wagowej (52 kg), startująca w rywalizacji juniorek Patrycja nie pozostawiła złudzeń swoim rywalkom i po czterech bardzo pewnych zwycięstwach sięgnęła, po raz drugi w swojej karierze, po złoty medal w turnieju Polish Open.

Drugie „złoto” wywalczyła dwunastoletnia Martyna Stasik, która po bardzo dobrej walce pokonała przez nokaut techniczny Rosjanę Arinę Ermakową i po raz pierwszy stanęła na najwyższym stopniu podium w imprezie międzynarodowej wśród kadetek.

Potrójne podium Tygrysić



W zawodach Polish Cup Białe Tygrysy reprezentowało aż dwanaście zawodniczek

PEŁNE WYNIKI POLISH OPEN

Patrycja Adamkiewicz	Yana Privaranak (Białoruś)
Patrycja Adamkiewicz	Paula Rouhi (Szwecja)
Patrycja Adamkiewicz	Dominika Hroneva (Czechy)
Patrycja Adamkiewicz	Yulia Korzhavina (Ukraina)
Martyna Stasik	Arina Ermakova (Rosja)
Zuzanna Kaczmarek	Valerya Blokhina (Białoruś)
Zuzanna Kaczmarek	Zuzanna Malusiak (Rapid Śrem)
Zuzanna Kaczmarek	Louise Nordskov Christensen (Dania)
Alicja Końszczyńska	Violeta Griva (Białoruś)
Alicja Końszczyńska	Natalia Nikliborc (Start Olsztyn)
Anna Zbawiona	Gabija Janusauskaite (Litwa)
Zuzanna Bambrowicz	Anhelina Loputs (Białoruś)
Katarzyna Pórolniczak	Magdalena Stoma (AZS OŚ Poznań)
Weronika Kaik Justyna	Slebuda (ULKST Borne Sulinowo)
Marta Ratajczak	Dorothy Gadacsi (Węgry)
Alicja Kowandy	Maria Savvidi (Rosja)
Marta Hojak	Yuliana Korzhavina (Ukraina)
Oliwia Szyszka	Laura Kopcsik (Węgry)

Z brązowym medalem wróciła do domu kadetka Zuzanna Kaczmarek, która tym razem rywalizowała z o dwa lata starszymi juniorkami. Kolejna bardzo zdolna zawodniczka Białych Tygrysów wygrała dwie walki, a w trzeciej, w kontrowersyjnych okolicznościach, uległa Duncie Louise Nordskov Christensen (Dania) dopiero w dodatkowej, czwartej rundzie.

- Jeżeli chodzi o Pati, Tyńę i Zuzię

to spisały się one na przysłowiowy „medal”. W Warszawie walczyły naprawdę bardzo dobrze, ciesząc się, że wytrzymały również walki pod względem kondycyjnym i zdobyły niezwykle cenne punkty do rankingu Polskiego Związku Taekwondo Olimpijskiego, na podstawie którego będą powoływane osoby na przyszłoroczne Mistrzostwa Europy Juniorów i Kadetów. Oczywiście szkoda przegranej Zuzy w dodatkowym czasie walki,

w niezwykle dziwnych okolicznościach, bo chyba oprócz jednego sędziego, nikt nie widział prawidłowego ataku na głowę, ale i z takimi sytuacjami należy sobie radzić i nie rozpamiętywać ich bez końca, tylko iść do przodu, wyznaczając sobie nowe cele. Teraz rozpoczynamy przygotowania do kolejnego startu, jakim będzie zaliczana również do imprez rankingowych Croatia Open - podsumowała występ swoich medalistek

Józefina Nowaczyk-Wróbel.

Blisko medalu była również koleżanka kadetka Alicja Końszczyńska. Po pierwszej wygranej walce z zawodniczką z Białorusi, w pojedynku o wejście do strefy medalowej w niezwykle dramatycznej końcówce przegrała z Natalią Nikliborc (Start Olsztyn).

Pozostałe zawodniczki przegrały swoje pierwsze walki i odpadły z rywalizacji.

▶ SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

Początek na remis

W dwóch pierwszych kolejkach rozgrywek III ligi B kobiet drużyna TKS-u Siatkarz najpierw przegrała 0:3 na własnym parkiecie z Amberem Kalisz, a tydzień później pokonała na wyjeździe 3:0 KTPS Konin.

W tym sezonie liga została podzielona na dwie grupy, z których po dwa najlepsze zespoły awansują do półfinałów. Jarocinianki rywalizować będą jeszcze z Lisem Tuliszków oraz Libero Pleszew.

Na początek podopieczne Michała Sorka trafiły na drużynę Amber Kalisz. Choć kaliszanki debiutują w lidze, pokazały, że będą głównymi faworytkami do awansu. Ekipa Siatkarza wspierana tradycyjnie przez sporą grupę kibiców zaczęła od prowadzenia 5:2, ale później drużyna gości uzyskała przewagę i wygrała do 16. Drugiego seta lepiej zaczęły kaliszanki, które prowadziły 6:0. Gospodynie wzięły się do pracy i wyszły na prowadzenie 11:10, a później odskoczyły rywalkom na pięć punktów (18:13). Niestety po chwili jarocinianki straciły przewagę. Zdolały jeszcze raz się poderwać, ale końcówka seta należała do „amberek”, które zwyciężyły do 22. Również trzecia partia padła łupem zespołu z Kalisza (do 20).

W drugiej kolejce jarocinianki pojechały do Konina. Mimo kło-



Kolejny sezon III ligi B drużyna TKS-u Siatkarz rozpoczęła od porażki z Amberem Kalisz i wygranej w Koninie

potów kadrowych (ze względów losowych na mecz nie pojechała żadna rozgrywająca) drużyna TKS-u zanotowała łatwe zwycięstwo. Na rozegraniu zagrała Anna Bednarek, na pozycję libero wróciła Marika Durska, a w zespole zadebiutowała Zuzanna Tyl. Eksperymentalny skład spisał się bardzo

dobrze. Tego dnia podopiecznym Michała Sorka wychodziło prawie wszystko. Pierwszą partię wygrały do 19, a dwie kolejne do 13 i do 15!

W III kolejce jarocinianki będą pauzowały, a na parkiet wrócą 11 października, kiedy podejmować będą Lisa Tuliszków. (faf)

TKS SIATKARZ JAROCIN - AMBER KALISZ 0-3 (16:25, 22:25, 20:25)

TKS Siatkarz: Anna Bednarek (kapitan), Aneta Bartkowiak, Joanna Bednarek, Agnieszka Sobczak, Marika Durska, Agnieszka Krysiak, Agnieszka Becela (libero) oraz Wiktoria Korzyńska, Patrycja Ignasiak, Martyna Kujawa

KTPS KONIN - TKS SIATKARZ JAROCIN 0-3 (19:25, 13:25, 15:25)

TKS Siatkarz: Anna Bednarek (kapitan), Aneta Bartkowiak, Joanna Bednarek, Agnieszka Sobczak, Zuzanna Tyl, Patrycja Ignasiak, Marika Durska (libero) oraz Martyna Kujawa

SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

Wyniki I kolejki rozgrywek:

TKS Siatkarz Jarocin - Amber Kalisz	0:3
Lis Tuliszków - Libero Pleszew	3:0
KTPS Konin - pauza	

Wyniki II kolejki rozgrywek:

Amber Kalisz - Lis Tuliszków	3:0
KTPS Konin - TKS Siatkarz Jarocin	0:3
Libero Pleszew - pauza	

Tabela

1. Amber Kalisz	2	6	6.0
2. Lis Tuliszków	2	3	3.3
3. TKS Siatkarz J-n	2	3	3.3
4. Libero Pleszew	1	0	0.3
5. KTPS Konin	1	0	0.3

▶ LEKKA ATLETYKA

Chód na Przełaj



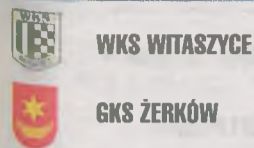
Siedem medali zdobyli zawodnicy Przełaj Żerków w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w lekkiej atletyce. Ponad połowa tego dorobku to zasługa chodźców.

Wśród dziewcząt na dystansie 3 km nie miała sobie równych Michałina Jaśkowiak (czas 16.32,35 s), która o prawie dwie minuty wyprzedziła inną podopieczną trenera Władysława Bierły - Alicję Molenkę. Podobna sytuacja miała miejsce w chodzie chłopców na dystansie 5 km. W tej konkurencji również dwa najlepsze miejsca zajęli reprezentanci UKS-u Przełaj Żerków. Zwyciężył Jakub Bartkowiak (czas 28.17,24 s).

Podopieczny Romana Wyduby o ponad minutę wyprzedził Filipa Sopniewskiego, trenowanego przez Dawida Bierłę. Najbogatszy w osiągnięcia powrócił z Poznania Miłosz Gendaszyk. Sprinter, przygotowywany do startów przez Dawida Bierłę, dwukrotnie stał na drugim stopniu podium. Najpierw zajął drugie miejsce w biegu na 100 m (czas 11.36 s), a następnie powtórzył to samo osiągnięcie w biegu na 300 m (czas 37.04 s). Jeszcze jeden srebrny medal zawisł na szyi Macieja Wiśniewskiego. Podopieczny Romana Wyduby zajął drugie miejsce w biegu na 600 m (czas 1.25,87 s). (pw)

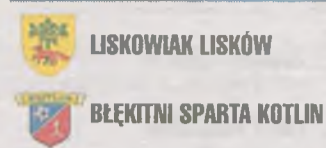
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 5 października 15.00



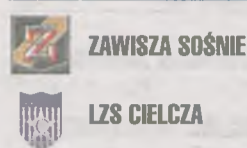
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 5 października 11.00



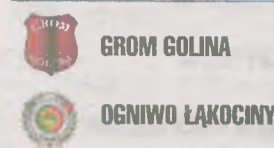
KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 5 października 11.00



KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 5 października 15.30



ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA

GKS nowym liderem

W meczu „na szczycie” kaliskiej A-klasy piłkarskiej GKS Żerków pokonał dotychczasowego lidera rozgrywek Raszkowiankę 1:0 i objął prowadzenie w tabeli. Na przeciwnym biegunie znaleźli się piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin, którzy ulegli do tej pory najsłabszej drużynie - Unii Szymanowice. Remis z wyjazdu do Brzezin przywieźli natomiast gracze WKS-u Witaszyce.

GKS Żerków - Raszkowianka 1:0

Mecz dwóch najlepszych dotychczas drużyn rozgrywek nie był zbyt ciekawy dla kibiców, ale w walce o „fotel lidera” liczył się głównie wynik. Raszkowianka, która po piątej kolejce była na prowadzeniu, przyjechała do Żerkowa, aby meczu nie przegrać. Goście rozczarowali, gdyż przez całe spotkanie stwarzali zagrożenie pod bramką Damiana Wielińskiego jedynie po stałych fragmentach i niedluznych błędach obrońców GKS-u. Podopieczni Łukasza Stachowiaka także hołdują zasadzie: „najważniejsze jest bezpieczeństwo przed własną bramką, a w ataku może coś się uda strzelić”. Gospodarze tym razem byli aktywniejsi i bardziej kreatywni, ale długo nie potrafili pokonać bramkarza gości. Ich cierpliwość i upór w grze ofensywnej zostały nagrodzone w 80. minucie. Wówczas rezerwowo Sebastian Wojtecki, który niedawno został wypożyczonym, otrzymał podanie od Tobiasza Potockiego i wykorzystał sytuację „jeden na jednego” z bramkarzem

Raszkowianki, po czym mógł wspólnie z kolegami wykonać „kołyskę”.

Olimpia - WKS Witaszyce 2:2

Już w 2. minucie piłkarze z Witaszyc dali się zaskoczyć rywalom i stracili gola. Podopieczni Łukasza Łącznego szybko jednak zorientowali się, że akcje Olimpii prowadzone są w zasadzie tylko prawą stroną boiska i wzmocnili obronę w tej strefie. Dzięki temu mogli bardziej skupić się na działaniach ofensywnych i już po kwadransie doprowadzili do wyrównania. Adrian Derwich zagrał piłkę na „wolne pole”, a Remigiusz Korzeniewski wykorzystał sytuację „sam na sam” z bramkarzem. Po kolejnym kwadransie goście już prowadzili, a tym razem prostopadłe zagranie Korzeniewskiego na gola zamienił Jakub Wojtyś. Piłkarze z Witaszyc mieli kilka okazji do podwyższenia prowadzenia (Patrik Wegner dwukrotnie przegrał pojedynkę „jeden na jednego” z bramkarzem, Derwich źle dołożył nogę do podania wzdłuż linii bramkowej, dwukrotnie groźnie strzelał Dariusz Adamski, a raz Korzeniewski), ale to gospodarzom udało się uratować punkt. W 80. minucie Marcin Plewa wykorzystał rzut karny, po faulu Wegnera. - *Przed meczem, w obecnej sytuacji kadrowej, remis wzięlibyśmy w ciemno, ale po spotkaniu, wiedząc ile sytuacji zmarnowaliśmy, pozostaje niedosyt -* ocenił trener WKS-u Łukasz Łączny.



Błękitni Sparta - Unia 0:1

W Magnuszewicach spotkały się dwa najsłabsze zespoły tego sezonu. W pięciu dotychczasowych meczach ani Błękitni Sparta Kotlin (jeden remis), ani Unia (same porażki) nie odniosły zwycięstwa. Po spotkaniu zadowoleni byli tylko goście. Do pierwszego triumfu wystarczyło im... dwa dobre dośrodkowania z prawej strony boiska. Po pierwszym z nich piłkę po strzale zawodnika gości zatrzymał w polu karnym łokciem Łukasz Glinkowski i Mateusz Rybarczyk (strzelec wszystkich dotychczas zdobytych przez Unię goli!) wykorzystał rzut karny. Po drugim dośrodkowaniu Glinkowski faulował w polu karnym piłkarza Unii, ale tym razem Robert

Sobczak efektowną paradą obronił strzał Rybarczyka z „jedenastki” (to już drugi rzut karny w tej rundzie obroniony przez bramkarza Błękitnych Sparty!). Po zmianie stron gospodarze mieli zbyt mało argumentów w ofensywie, aby doprowadzić do remisu. Zabrakło im również szczęścia, gdyż po uderzeniach Miłosa Haręzy i Piotra Palczewskiego piłka łądowała na poprzeczce. Również Michał Matuszewski mógł ucieszyć kibiców gospodarzy, ale piłka odbita od jego nóg przy próbie wybitcia przez bramkarza, minęła słupek. - *Sięgnęliśmy dna -* tak skomentował spadek na ostatnie miejsce w tabeli grający trener Błękitnych Sparty Radosław Mielcarek.

GKS ŻERKÓW 1:0
RASZKOWIANKA RASZÓW (0:0)

BRAMKI
1:0 - Sebastian Wojtecki - po podaniu Tobiasza Potockiego (80.)

SKŁAD

GKS: D. Wieliński - P. Nowak, H. Grzebyszak, B. Wieliński, T. Potocki, D. Grzebyszak, J. Zukrowski, A. Maciejowski (89. Ł. Francuz), G. Kaluza (60. A. Tłoczek), J. Jaśkowiak (83. P. Dutkowiak), M. Namysłowski (66. S. Wojtecki)

OLIMPIA BRZEZINY 2:2
WKS WITASZYCE (1:2)

BRAMKI
1:0 - Piotr Jasiński (2.)
1:1 - Remigiusz Korzeniewski - po podaniu Adriana Derwicha (15')
1:2 - Jakub Wojtyś - po zagranu Remigiusza Korzeniewskiego (30.)
2:2 - Marcin Plewa - z rzutu karnego (80.)

SKŁAD

WKS: M. Adamkiewicz - M. Szymendera, R. Śmiejski, R. Mańkowski, M. Smoliński, R. Sobczak, P. Wegner, R. Korzeniewski (80. J. Zarczyński), D. Adamski, A. Derwich, J. Wojtyś

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN 0:1
UNIA SZYMANOWICE (0:1)

BRAMKI
0:1 - Mateusz Rybarczyk - z rzutu karnego (27.)

SKŁAD

Błękitni Sparta: R. Sobczak - Ł. Glinkowski (71. K. Jujka), R. Mielcarek, M. Woźniak, A. Gostyński, P. Palczewski, M. Grygel (61. T. Nowakowski), D. Pera (61. G. Przeszacki), D. Jasiński, M. Haręza, M. Matuszewski (82. D. Matuszewski)

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP)

Wyniki X kolejki rozgrywek:	
Raków Częstochowa - Legionovia Legionowo	1:3
Zrywki Katowice - Stal Mielec	0:2
Silesia Tarnobrzeg - Kotwica Kolobrzeg	1:0
Stal Stalowa Wola - MKS Kluczbork	1:0
Gornik Wałbrzych - Wista Puławy	1:3
Znicz Pruszków - Błękitni Stargard	0:0
Kapłani Góra - Puszcza Niepolomice	2:0
Legionovia Limanowa - Okocimski Brzesko	0:0
Charybtek ROW Rybnik - Zagłębie Sosnowiec	(przełożony)
Tabela:	
1. MKS Kluczbork	10 19 15.8
2. Stal Stalowa Wola	10 19 13.9
3. Charybtek ROW Rybnik	9 18 15.6
4. Silesia Katowice	10 17 14.10
5. Błękitni Stargard Szcz.	10 17 14.11
6. Raków Częstochowa	10 16 13.8
7. Zagłębie Sosnowiec	9 16 14.11
8. Znicz Pruszków	10 16 11.8
9. Silesia Tarnobrzeg	10 16 13.11
10. Legionovia Legionowo	10 15 12.8
11. Okocimski KS Brzesko	10 15 9.7
12. Stal Mielec	10 14 11.13
13. Kapłani Góra	10 13 14.15
14. Puszcza Niepolomice	10 11 8.14
15. Limanovia Limanowa	10 9 13.15
16. Wista Puławy	10 8 5.15
17. Wista Puławy	10 5 5.17
18. Gornik Wałbrzych	10 2 7.20

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:	
Ostrowa Ostrów - Jarota Hotel Jarocin	0:1
Nielba Wągrowiec - Centra Ostrów	1:0
Polonia Środa - Pogoń Mogilno	3:0
Sokol Kłeczew - Wda Świecie	0:0
Olimpia Kolo - SKP Słupca	0:0
Start Warlubie - Unia Solec Kuj.	4:0
Tarnovia Tarnowo - Sparta Brodnica	2:2
Victoria Września - Unia Swarzędz	3:2
Warta Poznań - Chelminianka Chelmino	7:1
Włocławka Włocławek - Lech II Poznań	(przełożony)
Mecz zaplanowany:	
Włocławka Włocławek - Pogoń Mogilno	2:4
Tabela:	
1. Sokół Kłeczew	9 20 16.6
2. Warta Poznań	9 19 24.10
3. Start Warlubie	9 19 17.5
4. Sparta Brodnica	9 19 15.10
5. Nielba Wągrowiec	9 19 14.12
6. Centra Ostrów Wlkp.	9 18 18.9
7. Wda Świecie	9 17 15.5
8. Ostrowia Ostrów Wlkp.	9 17 18.11
14. Tarnovia Tarnowo Podg.	9 16 16.11
10. Unia Swarzędz	9 13 22.17
11. Jarota Hotel Jarocin	9 11 11.34
12. Pogoń Mogilno	9 10 13.16
13. Victoria Września	9 8 12.22
14. Tarnovia Tarnowo Podg.	9 7 10.16
15. Chelminianka Chelmino	9 7 15.23
16. Lech II Poznań	8 4 3.10
17. Unia Solec Kujawski	9 3 6.23
18. Włocławka Włocławek	8 1 5.30

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki VIII kolejki rozgrywek:	
KKS Kalisz - LKS Golucho	1:0
Grom Wolsztyn - LKS Ślesin	0:2
Górnik Konin - Obrza Kościan	4:3
Olimpia Kolo - SKP Słupca	0:0
PKS Racot - Piast Kobylin	1:1
Kania Gostyń - Victoria Ostrzeszów	0:1
Victoria Września - Unia Swarzędz	5:0
Dąbrowczanka Pepowo - Polonia Leszno	0:0
Biały Orzeł Koźmin - Orzeł Mroczeń	0:5
Tabela:	
1. Obrza 1912 Kościan	8 19 25.9
2. LKS Ślesin	8 18 23.6
3. Victoria Ostrzeszów	8 17 14.9
4. Polonia 1912 Leszno	8 16 26.9
5. Dąbrowczanka Pepowo	8 16 16.5
6. SKP Słupca	8 15 13.8
7. Górnik Konin	8 13 16.8
8. KKS 1925 Kalisz	8 11 13.12
9. PKS Racot	8 11 12.14
10. Grom Wolsztyn	8 8 13.18
11. Olimpia Kolo	8 8 9.17
9. Polonia Leszno	8 8 10.25
12. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	8 7 13.23
13. Orzeł Mroczeń	8 6 6.19
14. Piast Kobylin	8 6 6.19
15. LKS Golucho	8 4 6.20
16. Kania Polocpper Gostyń	8 1 4.17
Wyniki VIII kolejki rozgrywek:	
KS Opatówek - Astra Krotoszyn	1:0

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Pogoń N. Skalmierzyce - Gorzyczanka	3:0
Polonia Kępno - Piast Czekanów	2:0
Barycz Janów - Stal Pleszew	2:1
Proсна Kalisz - LKS Czarnylas	5:0
Zelka Kobyla Góra - Pogoń Trębaczów	1:1
Czarni Dobrzyca - Victoria Skarszew	0:1
Zieloni Koźmin - Odolanovia Odolanów	0:3
Tabela:	
1. Polonia Kępno	8 22 29.4
2. Astra Krotoszyn	8 19 22.10
3. Pogoń N. Skalmierzyce	8 17 15.10
4. Zelka Kobyla Góra	8 15 15.8
5. Gorzyczanka Gorzyce W	8 14 11.12
6. Stal Pleszew	8 12 9.7
7. Barycz Janów Przyg.	8 12 11.12
8. KS Opatówek	8 11 9.10
9. Pogoń Trębaczów	8 10 14.15
10. Odolanovia Odolanów	7 8 11.11
11. Proсна Kalisz	8 7 14.14
12. Czarni Dobrzyca	7 7 7.12
13. Victoria Skarszew	8 7 10.18
14. LKS Czarnylas	8 7 8.17
15. Zieloni Koźmin	8 6 10.28
16. Piast Czekanów	8 3 9.16

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

GKS Żerków	6 16 11.3
2. Raszkowianka Raszków	6 15 18.5
3. Olimpia Brzeziny	6 13 17.8
4. CKS Zbierek	6 12 18.8
5. Korona Pogoń Stawiszyn	6 10 17.13
6. LKS Gorzyce Małe	6 9 14.12
7. Szczyt Szczytniki	6 9 10.9
8. OKS Ostrów Wlkp.	6 9 12.13
9. Liskowiak Lisków	6 9 15.19
10. WKS Witaszyce	6 8 10.11
11. CKS Zduny	6 6 14.22
12. Zaki Taczanów	6 3 8.17
13. Unia Szymanowice	6 3 10.23
14. Błękitni Sparta Kotlin	6 1 2.13
Wyniki V kolejki rozgrywek:	
Sokol Chwaliszew - Blysk Daniszyn	4:0
Proсна Chocz - Grom Golina	2:5
Ogniwo Łąkociny - Błękitni Chruszczyn	2:1
Huragan Szczyr - Zawisza Sośnie	1:3
LZS Cielcza - pauza	
Sulimirczyk - pauza	
Tabela:	
1. Grom Golina	8 13 19.9
2. LZS Cielcza	3 8 16.1
3. Ogniwo Łąkociny	4 9 13.13
4. Zawisza Sośnie	5 7 17.11
5. Sokół Chwaliszew	4 7 12.10

POZNANSKA B-KLASA (GRUPA I)

Wyniki V kolejki rozgrywek:	
Lotnik 1997 Poznań - Stella II Luboń	3:2
Mebiorz Swarzędz - Poznań FC	3:1
KSGB Maniecki - Wełnianka Kiszkowo	4:2
Kłos II Zaniemyśl - Avia Kamionki	2:1
Phytopharm Kłęka - GKS Guttow	1:0
Antares Zalasewo - Fara Pelikan Żydowo	3:3
Tabela:	
1. Phytopharm Kłęka	5 12 11.8
2. Lotnik 1997 Poznań	5 11 13.5
3. Antares Zalasewo	5 10 19.10
4. Avia Kamionki	5 10 13.7
5. Kłos II Zaniemyśl	5 9 10.9
6. Wełnianka Kiszkowo	4 7 15.11
7. KSGB Maniecki	5 7 10.9
8. Fara Pelikan Żydowo	5 5 6.8
9. Mebiorz Swarzędz	5 4 10.13
10. Stella II Luboń	5 4 17.23
11. GKS Guttow	5 3 2.12
12. Indeco Poznań FC	4 0 4.15

GAZETA Jarocińska
Wydawca: Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
ISSN 1230-851X
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl
Z CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl
SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula
WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychrenska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek (d.fijolek@jarocinska.pl)
Beata Frąckowiak-Piotrowicz (b.piotrowicz@jarocinska.pl)
Barbara Dzierża (b.dzierza@jarocinska.pl)
Łukasz Zięciak (l.zięciak@jarocinska.pl)
Szymon Molna (s.molna@jarocinska.pl)
DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922) a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772) a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014
BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00 czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kalin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31
ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 332-20-43
KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40
DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz
SEKRETARIAT
Karolina Piechala (62) 747-15-31
k.piechala@jarocinska.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Zwycięstwo w prezencie

Czwarte zwycięstwo odnieśli piłkarze Gromu Golina i umocnili się na pozycji lidera grupy I kaliskiej B-klasy. Golinianie mają cztery punkty przewagi nad LZS-em Cielcza, który pauzował w dwóch ostatnich kolejkach.

W V kolejce podopieczni Sebastiana Waszkiewicza pokonali 5:2 Prosnę Chocz, sprawiając swemu trenerowi prezent urodzinowy. Do przerwy Grom prowadził 3:1 po trafieniach Arkadiusza Kowalczyka, Michała Brylia (z rzutu karnego) i Mateusza Jelaka. Po zmianie stron piłkę do siatki ponownie skierował Kowalczyk. Gospodarze zmniejszyli rozmiary porażki, ale w końcówce po raz drugi gola zdobył Jelak ustalając wynik meczu.

► Phytopharm liderem

Skromne zwycięstwo 1:0 w spotkaniu z GKS-em Gultowy odnieśli piłkarze Phytopharmu. Jedyne goła w tym meczu zdobył Przemysław Kropski (asysta Krzysztofa Zawackiego). Wygrana pozwoliła podopiecznym Jacka Parusa awansować na pierwsze miejsce w tabeli.

► Ostrovia gra dalej!

Ostrovia Ostrow sprawiła wielką niespodziankę pokonując 2:1 Ruch Chorzów w 1/16 Pucharu Polski. W kolejnej rundzie zmierzy się z Cracovią.

Spotkanie lepiej zaczęli chorzowianie, którzy w 17. minucie, za sprawą Filipa Starzyńskiego, objęli prowadzenie. Niżej notowani gospodarze nie poddali się i jeszcze przed przerwą do remisu doprowadził Marek Szymanowski. W końcówce meczu Błażej Cyfert wykorzystał rzut karny podyktowany za zagranie ręką i trybuny Stadionu Miejskiego w Ostrowie eksplodowały z radości. W ostatniej minucie drugą żółtą kartkę zobaczył Grzegorz Kuświk i chorzowianie kończyli spotkanie w dziesiątkę.

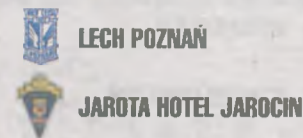
► Kadra w Jarocinie

Osiemnastu piłkarzy powołał Rafał Janas na konsultację szkoleniową kadry Polski do lat 18, która od 6 do 10 października odbędzie się na obiektach spółki Jarocin Sport.

W reprezentacji znaleźli się: Sebastian Chruściel (APS Atrómitos Athinón), Kevin Pytlík (VfL Bochum), Damian Dudala, Kacper Piechniak (obaj Jagiellonia Białystok), Szymon Walczak (FC Köln), Michał Borecki (Lazio), Mateusz Lis (Lech Poznań), Paweł Krauz (Nielba Wągrowiec), Paweł Marczyk, Michał Walski (obaj Pogoń Szczecin), Marcin Staniszewski (Puszcza Niepołomnice), Paweł Mandrysz (Energetyk ROW Rybnik), Szymon Kuźma (Sandecja Nowy Sącz), Michael Olczyk, Oktawian Skrzecz (obaj Schalke 04), Michał Żebrakowski (Stal Rzeszów), Filip Jagiello (Zagłębie Lubin), Miłosz Kozak (Zagłębie Sosnowiec). (faf)

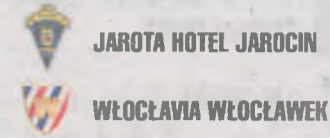
SPARING

Czwartek • 2 października ▶ 16.00



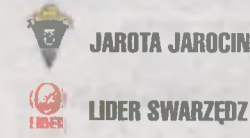
III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Niedziela • 5 października ▶ 15.00



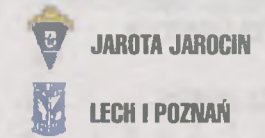
WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota • 4 października ▶ 14.00



WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota • 4 października ▶ 12.00



Błąd za trzy punkty



Bramkarz Jaroty, Adrian Szady, tym razem zachował czyste konto

Cenne zwycięstwo odnieśli piłkarze Jaroty. W derbowym pojedynku pokonali 1:0 Ostrovię. Gola na wagę trzech punktów zdobył Jędrzej Ludwiczak.

- Zwycięstwo było nam potrzebne jak tlen - mówił po meczu Bartosz Kieliba. - Spodziewaliśmy się ciężkiego pojedynku oraz tego, że nie będzie to rewelacyjne spotkanie. W naszym przypadku jednak liczyła się tylko wygrana - dodawał kapitan Jaroty.

Grzegorz Wesołowski, nowy trener Jaroty, od początku swej pracy bacznie obserwował jarocińską młodzież i do kadry pierwszego zespołu włączył trzech juniorów: Dawida Dolatę (syna Macieja Dolaty, byłego już trenera Jaroty), Szymona Udziaka oraz Piotra Sapritonowa, który dość nieoczekiwanie od razu zaliczył debiut w pierwszym zespole (zagrał ponad 50 minut i został zmieniony przez Krzysztofa Czabańskiego).

skiego).

Mecz nie był wybitnym widowiskiem ale w sytuacji, w jakiej znajdowała się jarocińska drużyna, najważniejsze były punkty, a nie styl.

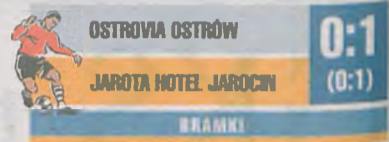
Jedyny gol w tym meczu padł pod koniec pierwszej połowy. Po zagranu Michała Golińskiego z rzutu wolnego błąd popełnił Karol Szymański, były bramkarz Jaroty, aktualnie strzegący bramki Ostrovii. Piłka trafiła w poprzeczkę, a w polu karnym najlepiej zachował się Jędrzej Ludwiczak, który skierował ją do siatki. - Miałem dużo szczęścia. Karol popełnił błąd, ja znalazłem się w odpowiednim miejscu i bardzo się cieszę, że zdobyłem gola - mówił po meczu Ludwiczak, dla którego było to już drugie trafienie w tym sezonie (razem z Hubertem Antkowiakiem jest najlepszym strzelcem zespołu).

Po zmianie stron Jarota broniła

korzystnego wyniku, a gospodarze nie znaleźli sposobu na skuteczne sforsowanie defensywy jarocińskiego zespołu.

- Wygrana na gorącym terenie, gdzie z Pucharu Polski odpadł zespół z Ekstraklasy, to może być przełomowy moment dla naszej drużyny, aby piąć się w górę tabeli - mówił po meczu Michał Goliński, którego Grzegorz Wesołowski tym razem ustawił w ataku. - Gram na takiej pozycji, na jakiej wystawi mnie trener. Dzisiaj grałem jako wysunięty napastnik i mam nadzieję, że udało mi się zrealizować założenia - stwierdził lider Jaroty.

W tym tygodniu jarociniaków czekają dwa spotkania. W czwartek zagrają w Poznaniu sparing z Lechem Poznań (boczne boisko przy ulicy Bułgarskiej), a w niedzielę, w lidze, podejmować będą ostatnią w tabeli Włocławię Włocławek. (faf)



0:1 - Jędrzej Ludwiczak, w zamieszaniu podbramkowym, po zagranu Michała Golińskiego z rzutu wolnego (43.)

BRAMKI
Ostrovia: Karol Szymański, Kamil Krawczyk, Dariusz Reyer, Ełan Cyfert, Damian Błaszczak, Marek Szymanowski (65), Daniel Kaczmarek, Kamil Kucharski (61), Jakub Frąckowiak, Konrad Rusek, Michał Janiś (66), Patryk Perz, Michał Gec, Damian Michalski (73), Michał Majer.

Jarota Hotel: Adrian Szady, Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Maciej Stronka, Miłosz Filipiak, Piotr Sapritonow (53), Krzysztof Czabański, Michał Grobelny, Dominik Chroński, Bartosz Cierniewski (53), Adrian Cieślak, Piotr Skokowski, Michał Goliński (90), Krystian Rencuszek.

... WYPOWIEDZI POME CZOWE



GRZEGORZ WESOŁOWSKI, trener Jaroty

Przestrzegalem swoich zawodników, że w tym meczu nie mamy co liczyć na zmęczenie rywali, po środkowym spotkaniu pucharowym i to się potwierdziło. Nas interesowało dzisiaj tylko zwycięstwo, dlatego cieszę się z tego, że zrealizowaliśmy nasz podstawowy cel. Może nie mieliśmy wielu okazji bramkowych, ale była dobra organizacja gry i co ważniejsze, liczy się to, co w sieci.

Na pewno już dzisiaj był postępowanie w porównaniu do poprzedniego spotkania. Mamy jeszcze małą siłę przebiecia, jednak zostało jeszcze trochę spotkań i wiele punktów do zdobycia. Radość zawodników po meczu pokazała, że niektórym z nich „puściło”. Kolokwialnie mówiąc za długo trzymał ich brak wiary we własne umiejętności. Widzę potencjał w poszczególnych zawodnikach, ale również w całym zespole, co powinno się przełożyć na lepsze wyniki i wierzę, że idziemy w dobrym kierunku.



PIOTR KONSTACIAK, trener Ostrovii

Taka jest piłka i regeneracja była za krótka. Było widać ile sił włożyliśmy w środowe spotkanie pucharowe, ale nie możemy się tym tłumaczyć. Każdy z zawodników musi wejść i zastąpić tych, którzy nie mogą zagrać. Nie możemy przecież grać gola jedenastką cały sezon. Dziś za dużo było też szkolnych błędów przy dośrodkowaniach, czy stałych fragmentach gry.

Był to typowy mecz walki na bezbramkowy remis, który przegraliśmy po błędzie bramkarza i musimy się z tym pogodzić. Rzut wolny Golińskiego, piłka odbiła się od bramkarza i poprzeczki, nasi obrońcy zaspali i trzy punkty Jarota zabrała do Jarocina.

OGŁOSZENIE

Leśniewscy Jarocin
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE GENY!
OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

► KOLARSTWO SZOSOWE

Paterski pomógł zdobyć tytuł mistrza świata

Michał Kwiatkowski w fenomenalnym stylu wywalczył tytuł mistrza świata w kolarstwie. Złotego medalu dla „Kwiatka” nie byłoby jednak, gdyby nie świetna postawa całej polskiej reprezentacji, w której wielką rolę odegrał jarociniak - Maciej Paterski.

Reprezentanci Polski byli bardzo aktywni od samego początku wyścigu. Kolarze w biało-czerwonych koszulkach przez wiele kilometrów prowadzili peleton, goniący jedenaastoosobową ucieczkę, która miała nawet trzynaście minut przewagi. Choć pojawiały się głosy, czy Polacy nie stracą zbyt wielu sił na jeździe w czółówce, okazało się, że ta taktyka

była bardzo skuteczna.

Czterdzieści kilometrów przed metą wiadomo było, że ucieczka zostanie doścignięta, a o wygraną walczyć będą liderzy reprezentacji. Na ostatnią z czternastu osiemnastokilometrowych rund peleton wyprowadził Maciej Paterski, który dał bardzo mocną zmianę. Kwiatkowski trzymał się na kole jarocińskiego kolarza. Dziewięć kilometrów przed metą „poprawił” Michał Golaś, a „Kwiatek” ruszył przed siebie i na karkołomnym zjeździe dogonił, a później przegonił prowadzącą czwórkę i samotnie pomknął do mety.

- Jestem wdzięczny kolegom z reprezentacji, bo wykonali świetną pracę.

Jechałem po złoto, zaryzykowałem, wiedziałem, że czuję się mocny. To niewiarygodny sukces - powiedział po wyścigu Kwiatkowski.

Linie mety z uniesionymi rękami minął także Maciej Paterski, który zajął siedemnaste miejsce. - To dzień, który będę pamiętał do końca życia - stwierdził jarociński kolarz.

Michał Kwiatkowski jest pierwszym polskim kolarzem, który został mistrzem świata od czasu, kiedy połączono wyścigi amatorów i zawodowców. Wcześniej tytuł wśród amatorów zdobywali: Ryszard Szurkowski (1973), Janusz Kowalski (1974), Lech Piasecki (1985) i Joachim Halupczok (1989). (faf)